

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1.8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ewentualni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencje anonsów; we Francji, w Paryżu wyłącznie agencja pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. pocztą 16 złr.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., pocztą 8 złr.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., pocztą 4 złr.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., pocztą 1 złr. 35 ct.

Prenumeratorem rocznie lub półrocznie, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia), lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale fejetonowym jak dotychczas tak i w roku 1889 zamieszczać będziemy wyłącznie tylko oryginalne powieści, nowele, pamiętniki i obrazy z przeszłości, pierwszorzędných autorów, których współpracownikom zapewniłaby sobie, jako to: Alces (baronowej Hagen), Piotra Jaxy-Bykowskiego, Jeske-Choińskiego, Ludwika hr. Dębickiego, dr. Antoniego J., St. Koźmiana, Wincentego hr. Łosia, Nagody, Fr. Rawity, Zygmunta hr. Sarneckiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Stef. Ulanowskiej, A. Wileczyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i w.i. W styczniu rozpoczniemy druk noweli pod tytułem „Złudzenie“ przez

Jeske-Choińskiego, następnie powieść: „W Sieci Pajęczej“, pióra utalentowanej autorki kryjącej się pod pseudonimem Kismet, której utwory odznaczają się na konkursach *Kuryera Warszawskiego* i *Kłosów*. Wkrótce drukować będziemy nowelę Wincentego hr. Łosia p. t. Czarada, „Nastusie“ Fr. Rawity, „Fałszywa struna“ Nagody, „Bez wyjścia“ Stef. Ulanowskiej, i t.d., i t.d.

W „Przewodniku“ w szeregu prac historycznych i literackich znajdują pomieszczenie wyjątki z niezmiennie ciekawych listów syna Kajetana Koźmiana, Andrzeja Edwarda, a także barwnym piórem dr. Ant. J. skreślony „Zatarg Wotyński 1859 r.“ „Kartka z życia J. I. Kraszewskiego“.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyami warszawskiego ilustrowanego tygodnika „*Biesiady literackie*“, której prospekt w tych dniach dołączymy, i warszawskiego „*Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*“, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą te pisma wychodzące raz na tydzień po cenie niższej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. stycznia 1889 roku warszawski tygodnik ilustrowany „*Biesiady literackie*“ wraz z dodatkiem powieściowym po następującej cenie:

Rocznie	6 zł.
We Lwowie: półrocznie	3 „
kwartalnie	1 „ 50 ct.
Rocznie	7 zł.
Na prowincyi: półrocznie	3 „ 50 ct.
kwartalnie	1 „ 75 „

Również *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nat. otrzymywać mogą prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie	62 ct.
kwartalnie	1 zł. 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie	92 ct.
kwartalnie	2 zł. 76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 17 grudnia z. r. raczył zamianować najmiłościwiej rektora niemieckiego narodowego zakładu *all' Ansina* w Rzymie, radcę konsystorsyalnego Franciszka Doppelbauera, biskupem Linczu.

Ministerstwo handlu reaktywowało kwieskowanego asystenta pocztowego Mieczysława Niemętowskiego, a Dyrekcya poczt i telegrafów przydzieliła go c. k. urzędowi pocztowemu i telegraficznemu w Białej.

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie przeniósł kancelistę Sądu obwodowego w Wadowicach Franciszka Wantaucha na własną jego prośbę do Krakowa, i zamianował równocześnie Leopolda Pyrrowskiego sierżanta przy pułku piechoty Nr. 93 w Ołomuńcu kancelistą Sądu krajowego w Krakowie, — zaś Franciszka Józefa Mandelę sierżanta przy 67 batalionie obrony krajowej w Złoczowie kancelistą Sądu obwodowego w Wadowicach.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała tymczasowego nauczyciela, Jędrzeja Dudkę w Medusze, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Medusze; tymczasowego nauczyciela, Pawła Hryniska, w Podbereżu, stałym nauczycielem młodszym, zawiadującym szkołą filialną w Podbereżu; Malwinę Burghard, stałą nauczycielką szkoły filialnej w Bossyrach, rzeczywistą nauczycielką szkoły etatowej w Szydłowcach.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie zamianował Józefa Wendla, podoficera rachunkowego I klasy 56 batalionu obrony krajowej w Rzeszowie, kancelistą przy c. k. Sądzie powiatowym w Radłowie.

Reskryptem z dnia 11 października 1888 r. l. 17.087 udzieliło wysokie c. k. Ministerstwo handlu i król. węg. Ministerstwo dla rolnictwa, przemysłu i handlu, Abrahamowi Reischerowi w Stanisławowie, wyłącznego przywileju na wynalazek automatycznego kolejowego aparatu sygnałowego (*automatischer Eisenbahnzug Signal Apparat*) z prawem pierwszeństwa od 21 września 1887 r. w królestwach i krajach w Radzie państwa reprezentowanych pod wszystkimi warunkami i ze wszystkimi skutkami Najw. ces. patentu z 15 sierpnia 1852.

Co się do publicznej podaje wiadomości

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 7 stycznia.

Bez wstrząśnień, jakich się obawiano i jakie tu przepowiadano, wyszła Serbia, przez przyjęcie nowej liberalnej konstytucyi, z ciężkiego przesilenia. Niewątpliwem jest, iż w kraju nie brakło żywiołów, które kierując się różnemi mętnymi motywami, pragnęły przy sposobności rewizyi konstytucyi, wywołać zamieszki, co zniewoliło rząd do przedsięwzięcia pewnych środków ostrożności; ogromna jednak większość narodu zachowała się w tak ważnym dla Serbii okresie wzorowo i objawiała w naj-

FAŁSZYWA STRUNA

(Ciąg dalszy).

— Będę dziś na Aidzie, jeśli oprócz córy króla egipskiego, los dozwoli mi ogłosić jeszcze inną królową — odparł z wolna Stefan, tym samym głęboko dźwięcznym szeptem.

Sklonił się i krótki uścisk połączył znowu ich dłonie.

Któryś z przyjaciół Stefana ujrzał go zmierzającego ku drzwiom i zatrzymał z uśmiechem wesołym, w którym ledwie najbaczniejszy spozostregacz byłby odnalazł odrobinę złośliwości.

— A twoja pani, Stefku? Czy nie będziemy mieli szczęścia dziś jej oglądać?

— Moja żona jest trochę niezdrowa i nie wychodzi wcale — odparł sucho z widoczną intencją nie przedłużania tej rozmowy.

— Stefan jest szczególnie nieczułym na wszystkie pociechy rodzinnego życia — zauważył Hieronim, gdy ciężka, pasowa portyera opadła za wychodzącym.

— Cóż dziwnego? biedny chłopiec ożenił się tak wcześnie.

Hrabina Natalia, choć z zasady tak rygorystka, umiała czasem zdobyć się na słówko pobłażania i współczucia, gdy chodziło o któregoś z młodych, przystojnych mężczyzn, będących u niej w łaskach, a Stefan należał właśnie do wybranych.

— Powiedzmy raczej że go ożeniono; nie miał podobno do tego najmniejszej inklinacyi, to też obowiązki tak ważne, muszą mu ciążyć z każdym dniem bardziej — wtrąciła pani Kora, jasna

blondynka, z grzywką rozwianą nad czołem i miną tak trzpiotowatą, iż na pierwszy rzut oka łatwo było odgadnąć, że w jej życiu poważne obowiązki odgrywały bardzo nieznaczny rolę. — Ale dobrze mu tak, mógł się trochę mniej pospieszyć.

— Z pewnością, że mu dobrze, — odparł wiekisty obrońca rodzinnego życia, Feliks — wziął pannę młodą, ładną, bogatą...

— Ej, co tam — kuzynka, i przytem taka delikatna.

— Ale za to dobra jak anioł; temperament czysto kobiecy: uwielbia go, a jednak nie zazdrośna; sama nigdzie nie bywa, a męża chciałaby bawić jak pannę na wydaniu. Czy pani sądzi, że w naszych czasach *il pleut de ces femmes là*?

— Nie sądzę nawet, żeby to było do życzenia — gdybyśmy wszystkie zamknęły się w domu, brak zazdrości pani Stefanowej przestałby być cnotą.

— Ale za to gdyby pani n. p. oddała się domowemu bogom, pożyczcie państwa Leonów stałoby się może więcej doskonałą imitacją raję.

Pani Kora roześmiała się.

— *C'est une miserie et je n'y puis rien*, — odparła, nie wiedząc czy słowa p. Feliksa miały być docinkiem czy komplemtem, i z zasady wybierając pochlebniejsze przypuszczenie.

Ostatnimi gośćmi, którzy w dniu tym opuścili salon p. Izy, był Hieronim i jego towarzysze. — Gucio zatrzymał się na pierwszym załomie schodów, notując coś na bilecie, przy błasie światła lampy, oświetlonej matowym kloszem.

— Cóż do licha, Guciu, stanąłś na drodze, jakbyś się nagle zamienił w słup soli — przecież nie wychodzimy z Sodomu.

— Zawsze jesteś pomysłowy mój drogi — nie myślałem wcale przypominać ci sceny z historii biblijnej, tylko poprostu zanotowałem sobie przepyszną aforyzm o miłości, usłyszany z ust pani Izy.

— Ho, ho! — Gucio potrząsł o fałszywą strunę, widząc jak się nasz beniaminek lansuje.

Teatr był wyjątkowo zapełniony — może należało to przypisać pięknym oczom i ząbkom donny Faustyny — bo z pewnością nie jej głosowi będącemu materialem jeszcze bardzo *in crudo* — może nowym dekoracyom i kostiumom zapowiedzianym przez dyrekcyę, a najpewniej temu, że owego wieczora nie było w mieście żadnego liczniejszego zebrania przynajmniej w „towarzystwie“.

Iza siedziała w łóżu, dzieląc swoje zajęcie między scenę a półśłówka rzucając jej w ucho przez pięknego Jara męża jej przyjaciółki i towarzyszkę pani Kory. — Jednak oczy Izy nie zatrzymały się ani na regularnym profilu sąsiada, ani na jaskrawych szatach egipskich kapłanów — spoglądała po amfiteatrze, jakby szukając kogoś, palce jej niecierpliwie obracały szkła białej kościanej lornetki, tak misternie rzeźbionej i filigranowej, jakby umyślnie robiona była dla tej dzieciennie małej ręki.

Czarny aksamit stanika uwydlatniał korzystnie białosć jej twarzy, pięknej i chłodnej zarazem, jak twarz starożytnej kamei; we włosach podniesionych w grecki węzeł, krył się maleńki, delikatny wonia tylko zdradzający swe istnienie bukiecik fiołków.

Kortyna zapadła i łoża pani Izy zamieniła się na chwilę entre-aktu w salon recepcyjny.

— Czy państwo wiecie *la nouvelle du jour*?

— *Celle du soir plutôt*, bo co do nowin dnia byłbyś nam ich pan pewno po południu udzielił.

— Otóż przeciwnie, ta nowina datuje już od wczoraj; nie pojmuję jak się rzecz taka mogła dotąd utaić.

— Mówzę prędzej Agenorze, bo nas dręczysz.

— Stefan Mirski...

— Będzie się strzelał! — Wtrąciła żywo pani Kora, lubująca się w jaskrawych efektach i pragnąca uchodzić za osobę domyslną, *au fait* wszelkich skandalików.

Pani Iza podniosła do oczu lornetkę i zaczęła lustrować opustoszały w tej chwili balkon.

— Bynajmniej — ale dla niego gorzej jeszcze: przegrał wczoraj do Edka dziesięć tysięcy reńskich.

Kora załamała ręce.

— Waryat — mruknął jej mąż z lekceważącą wyższością człowieka, którego jedyną pasją były nowe perfumy i krawaty. — Ale wiesz, że to recydywa wcale niebezpieczna.

— Czy pan Mirski miał już dawniej namiętność do kart?

Nikt nie zauważył, że głos p. Izy był o ton jeden niższy jakby zachrypnięty.

Agenor za całą odpowiedź ramionami wzruszył.

— Czy pani sądzi że jest jaka namiętność, którejby Stefan nie posiadał? Ożenienie miało być właśnie lekarstwem na te niebezpieczne porywy — i okazało się istotnie skutecznem... do czasu.

Ty znasz go dopiero od trzech miesięcy, jako przykładnego dansera i causeura — ale my...

rozmaitszej formie swą wdzięczność dla króla i niezłomne przywiązanie do dynastji. Zarówno z kół liberalnych, jak postępowych i radykalnych dochodzą głosy wypowiadające zdanie, iż w pierwszym rządzie działalności korony należy zawdzięczać, iż wielkie a dla Serbji wiekopomne dzieło zostało dokonaniem stosunkowo szybko i łatwo; ogólnie też podnoszą z wdzięcznem uznaniem bezpośredni udział króla w obszernym i głęboko obmyślanym operacie, stanowiącym od dni kilku konstytucję królestwa. Jak wiadomo, król porucił ułożenie projektu osobnej komisji, w której reprezentowane były wszystkie stronnictwa i rząd. Przyjęta tedy przez wielką skupczynę konstytucya jest wyrazem kompromisu, jaki zawarły pod auspicjami monarchy, rząd i pojedyncze partie kraju. Dla tego też król domagał się przyjęcia konstytucji *en bloc*, wywodząc słusznie, że zmiana pojedynczych postanowień byłaby zerwaniem zawartego ze stronnictwami porozumienia i mogłaby wywołać szereg innych życzeń i żądań, które musiałyby spowodować ponowne rokowania i stałyby się niezawodnie źródłem wielu trudności.

Dla uzupełnienia konstytucji będą musiały być wydane jeszcze specjalne ustawy, któremi zajmie się zwykła skupczyna. Należą tu nowa ustawa wyborcza, nowy regulamin obrad Izby, dalej ustawy o budżecie, o nowym podziale administracyjnym Serbji, o odpowiedzialności ministrów, wreszcie ustawy o wolności prasy i stowarzyszeń. Przypuszczają, iż król przy wypracowaniu odnośnych projektów obierze dotychczasową metodę, mianowicie, że poleci ułożyć je osobnej komisji, składającej się ze wszystkich stronnictw kraju, a następnie wnieść te elaboraty do skupczyny z żądaniem ryczałtowego przyjęcia. Najbliższa atoli kwestya, która domaga się załatwienia, nie jest tyle charakteru prawodawczego, co raczej politycznego. Zamknięta właśnie skupczyna składała się w przeważającej liczbie nie ze stronników obecnego gabinetu, lecz z członków partji radykalnej, a tak imponująca większość wywołać musiała konieczność rekonstrukcji ministerstwa w duchu woli ludowej, wypowiedzianej w wyborach

do konstytuancy. To też według ostatnich wiadomości, jest rzeczą pewną dymisya gabinetu Christicza, w którym znajdowały się częścią postępowe, częścią bezbarwne żywioły, lecz ani jeden reprezentant stronnictwa radykalnego. Wedle zdania osób obznajmionych należyte ze stosunkami serbskimi, akt zmiany gabinetu, nie będzie połączony z większymi trudnościami, lecz owszem dokonany zostanie wedle życzeń tych, którzy pragną aby Serbia rozwijała się normalnie i pielęgnowała i nadal także związane przed laty stosunki.

Nowi członkowie Izby panów.

Piszą nam z Wiednia:
Rzut oka na listę nowo mianowanych członków Izby panów, stanowiącą zbiór świetnych nazwisk, przekonywa o bezstronności, jaką kierowano się przy wyborze. Rząd, wykonywując w tej mierze wobec Korony prawo doradze, kierował się wyłącznie zasadą przepisaną przez konstytucję, odnośnie do składu Izby panów. Powołano mężów, wyszczególniających się wysokiem urodzeniem i szlachectwem ducha, mężów, wystrzelających zasługami na różnych polach po nad zwykły poziom. Izba panów otrzyma nowe siły zgodne najzupełniej z jej charakterem i jej przeznaczeniem. Każdy z nowo powołanych zażywa szacunku i zaufania w tych narodowych lub socyalnych kołach, do których należy. Przy powoływaniu do Izby panów bywa tylko kontrasygnowanym sąd opinii publicznej. Zabiegi organów opozycyjnych, aby i tutaj także zamącać zdrowe pojęcie krytycznymi uwagami, podyktowanymi duchem stronnictwem, zupełnie się nie powiodły. Ta ogromna część ludności, która zdrowo i bez uprzedzenia zapatruje się na rzeczy, potrafi lepiej i trafniej ocenić wolę Korony. Celem sformułowania twierdzenia, iż bezstronność Rządu jest fikcją, powołują się organa opozycyjne na poprzednie fakta.

Gdyby chcieli jednak trzeźwiej zapatrywać się na zarządzenia, wychodzące z inicjatywy Rządu, można by owszem przyjsz do wyniku, iż właśnie najnowsze wzmocnienie Izby panów może użyć tylko uspokajającej ręką pod względem panującego w Austrii systemu. Pokazuje się obecnie, iż na pojedyncze kroki Rządu bez względu które bądź stronnictwo czuje się niezadowolone, nie należy się zapatrywać ani je oceniać ze stanowiska partyjnego. Rozumie się samo przez się, iż Rząd ani zamierzał, ani mógł myśleć o jakiegokolwiek transformacji stosunku stronnictw w Izbie panów. Wszak i większość Izby panów ma prawo żądać, aby ją oceniano wedle sprawiedliwej

miary. Namiętności stronnice odzywają się w sferach Izby panów tylko przytłumionem echem, decydującemi zaś są tam wyłącznie ogólne austriackie interesa, warunki żywotne państwa, nie zaś ideały tego lub owego stronnictwa. Myśl przewodnią rządów hr. Taaffe, to jest przestrzeganie wolności w obec pojedynczych stronnictw, znajduje w Izbie panów znakomite poparcie, a skoro z tego stanowiska zechce się oceniać poszczególne kroki Rządu, wówczas uniknie się przesady i przekreścan, którym regulamnie zadają stanowczy kłam czyny dokonane.

Prosimy wskazać nam choćby jeden Rząd lub jedno państwo, któreby w kwestji nominacji parów postępowało z taką liberalną bezstronnością jak to się dzieje właśnie w Austrii. Rząd hr. Taaffe nie potrzebuje obawiać się porównania z ministerstwami, które opierały się na liberalnych stronnictwach. Zbyt za daleko poszedł też jeden z dzienników barwy zresztą stanowczo opozycyjnej, wypowiadając z okazji ostatniej nominacji zdanie, iż Rząd ma zamiar poczynić na rzecz opozycji ustępstwa i chce zbliżyć się do stronnictwa liberalnego Ministerstwo hr. Taaffe nie ma zwyczaju okupywać za podobną cenę faworów opozycji. Rząd postępuje ściśle wedle swych zasad, polegających na przestrzeganiu niezawisłości wobec stronnictw. Oto myśl polityczna najnowszych nominacji członków Izby panów; o jakiegobądź innych zamiarach lub pobudkach nie ma i nie może być mowy. Nagany zarówno jak i pochwały opozycji wskazują jak trudno jej uwierzyć w rząd bezstronny.

Radziłyśmy zapytać się organów opozycji, czy ministerstwa partji wiernokonstytucyjnej postępowały przy nominacji parów choć w części z takim uwzględnieniem całości, jak to właśnie czyni hr. Taaffe? Czy dawniejsze ministerstwa były kiedykolwiek tak bezstronnemi w ocenieniu zasług, czy nie kierowały się zawsze motywami partyjnymi? Równouprawnienie stronnictw w Austrii poczyną stawać się czynem a to sprzeciwia się bezwzględnie wszelkim tradycjom polityki stronnictwej.

KORESPONDENCJE

Praga czeska, 5 stycznia.

(Kandydatura prof. Tomka. — Wybór w Chebie. — Rada Stehlik. — Macierz szkolna.)

Dnia 8-go b. m. odbywa się w tutejszem „Nowem mieście” wybór do sejmiku krajowego w miejsce śp. Jireczka. W kołach staroczeskich z początku zamierzano postawić kandydaturę radcy Randy, znanego prawnika i członka Izby panów. Ostatecznie jednak zgodzono się na kandydaturę dr. Tomka. Jest to jeden z najpoważniejszych uczonych czeskich, który od lat kilkunastu wydaje olbrzymie i zestawione z benedyktyńską pracowitością dzieło, pod skromnym tytułem: „Dzieje Pragi”, które jednak rzeczywiście jest najdokładniejszą kroniką królestwa czeskiego, którego losy, jak wiadomo, zawsze się rozstrzygały w stolicy. Dr. Tomek był przez długie lata profesorem dziejów na wszechnicy tutejszej, potem pierwszym rektorem nowo założonej wszechnicy czeskiej, atoli w roku zeszłym, skończywszy 70 rok życia, ustąpił z katedry. Nie przestaje jednak pracować w swym fachu. Profesor Tomek jest w Czechach bardzo popularnym, i choć Młodozieży po wyborze p. Blázka na posła do Rady państwa twierdził, że posiadają ogromną większość w Pradze, zapewne nie odważy się przeciwstawić Tomkowi swego kandydata. W każdym razie profesor Tomek będzie wybrany do sejmiku, gdzie godnie zastąpi swego poprzednika, Jireczka.

Stronnictwo niemieckie, którego przywódcą jest dr. Schmejkala a główną kwartę tutejsze niemieckie kasyno, doznało dotkliwej porażki przy uzupełnianym wyborze do sejmiku krajowego w Chebie (Eger). Tam, zamiast proponowanego przez p. Schmejkala dra Schückera, wybranym został kandydat stronnictwa niemiecko-radykalnego i antisemitów Gschier, zięć burmistrza. Wprawdzie wybór ten niema praktycznej doniosłości, ponieważ Gschier tak samo nie wstąpi do sejmiku krajowego, jak nie byłby wstąpił dr. Schücker. Atoli porażka ta p. Schmejkala dowodzi, że prąd radykalny wzmagą się mianowicie na pograniczu czesko-niemieckim. Nie można żadną miarą radować się porażką „kasyna”, bo bądź co bądź, stronnictwo p. Schmejkala jest stronnictwem austriackim, gdy faktycznie niemiecko-radykalna otwarcie dąży do zlania się z cesarstwem niemieckim. W kołach czeskich naturalnie każda klęska, jakiej doznaje główny obóz czesko-niemiecki, t. j. stronnictwo p. Schmejkala, obudza pewne zadowolenie, mianowicie owo uczucie nie bardzo szlachetne, na które my niema-

my nawet odpowiedniego” wyrazu: Schadenfreude. Atoli frakcyja niemiecko-radykalna pp. Knotza, Strachego i t. d., która wczoraj zwyciężyła w Chebie, dla Czechów, a zwłaszcza dla Austrii jest jeszcze o wiele niebezpieczniejszą, niż p. Schmejkala, Herbst i cała gwardya niemiecko-liberalna.

Przed kilku dniami w czasie, kiedy na pierwszym piętrze w ratuszu odbywało się posiedzenie rady miejskiej, na drugim piętrze powiesił się radca magistratu Karol Stehlik, uważany za jednego z najzdolniejszych i najpoważniejszych urzędników. Powodem tego samobójstwa są pono rozterki rodzinne. P. Stehlik, urodzony 1829 roku przed kilku laty rozwiódł się z żoną, ale, jak się zdaje, niebawem wpadł w nowe kłopoty familijne.

Dzienniki czeskie ogłaszają ponowne wezwanie do składki na rzecz czeskiej macierzy szkolnej, która utrzymuje swym kosztem cały szereg szkół średnich i ludowych w Czechach i na Morawie.

Z Pesztu.

(Wyjazd do Wiednia p. Tiszy. — Przyszłe prawo sejmowe. — W sprawie większego pielęgnowania języka niemieckiego.)

Prezes gabinetu Tisza udał się w sobotę do Wiednia, a to, jak donosi *Pol. Corr.*, celem złożenia przy zmianie roku życzeń Najw. Dworowi i zdania sprawy o bieżących kwestiach.

Sejm węgierski podejmie na nowo d. 10 bm. przerwane skutkiem świąt Bożego Narodzenia prace prawodawcze i rozpocznie przedewszystkiem obrady nad nową ustawą wojskową. *Pol. Corr.* pisze, że przewidują, iż dyskusya nad tym przedmiotem będzie długa i nader ożywiona i że poruszeniem zostanie z wielu stron żądanie zmiany niektórych postanowień ustawy. Ewentualnie przerwy podczas dyskusji nad ustawą wojskową, zapewnione zostaną obradami nad przedłożeniem względem regulacyi Żelaznej Bramy. Znaczniejsze projekty reform, wniesione zaś zostaną przez rząd, dopiero po zupełnem załatwieniu ustawy wojskowej i budżetu.

Podczas obrad węgierskiej komisji nad ustawą wojskową, zaznaczył minister oświaty hr. Csaky, iż na naukę języka niemieckiego w szkołach średnich zwracać będzie szczególniejszą uwagę. Dziennik urzędowy ogłasza obecnie odnośne rozporządzenie ministra, które stwierdzając na podstawie odnośnych raportów, iż ani w gimnazjum, ani w szkole realnej nauka języka niemieckiego nie dosięgła celu, wskazanego planem szkolnym, podaje w 4 punktach ujęte wskazówki i obostrzenia w zakresie nauki języka niemieckiego. Reskrypt domaga się wprowadzenia praktycznej metody dla nauki języka niemieckiego i dokładniejszej jej znajomości od abiturjentów.

Z Warszawy.

(Drobne wiadomości.)

Do *Warsz. Dn.* donoszą, iż kontrabanda herbaty przez granicę pruską, bez względu na wszelkie środki zapobiegawcze, wcale nie ustaje. W Warszawie, w ostatnich czasach przytrzymano również kilka transportów herbaty nieocelonej. Natomiast przemycanie spirytusu z Austrii i Prus ustało prawie zupełnie.

We wsi Czerwony Krzyż, na pograniczu pruskim, jak donosi *Warsz. Dn.*, urządzona zostanie komora celna, celem wzmocnienia nadzoru nad statkami parowemi, kursującymi na Wiśle.

Warszawskie *Słowo* pisze: Dzienniki rossyjskie powtarzają pogłoskę, jakoby ministerstwo skarbu zamierzało przystąpić do wykupu na rzecz skarbu kolei warszawsko-wiedeńskiej, warszawsko-bydgoskiej i warszawsko-terespolskiej. Pogłoska ta powtarza się nie wiedzieć po raz który, a dotąd zawsze okazała się mylną. Tym razem już dodek, iż „skup ma nastąpić w drodze stopniowej zamiany akcyj rzeczonych kolei na państwo”, wydania zupełne nieprawdopodobieństwo pogłoski. Skup kolei może chyba tylko nastąpić od razu, a nie na raty, przez „stopniową zamianę akcyj”.

Opierając się na dobrych informacjach, możemy też stanowczo twierdzić, iż dzisiejsza pogłoska znów jest mylną. Może być, iż ona ma służyć interesom jakichś akcyonaryuszów zagranicznych. Wiemy, iż sfery decydujące nie mogą się dopatrzyć interesu, mianowicie w zakupie kolei warszawsko-wiedeńskiej, za którą, wedle przepisów koncesyi, skarb państwa musiałby dziś ogromnie wysoką zapłacić cenę.

Poruszana przed pół rokiem kwestya wykończenia i połączenia kanału windawskiego z kanałem augustowskim, jak dowiadują się dzienniki, przedstawioną będzie nie-

Wymowna minka p. Kory miała oznaczać, że co do niej, *elle en savait long*, o niespokojnym charakterze p. Stefana.

— Od kilku dni już zauważyliśmy wszyscy, że był jakiś dziwnie nie swój i podrażniony — zdaje mi się, że czuł wewnętrzną ochotę do jakiegoś wybuchu, pojedynku, a bodaj wypróżnienia kilku butelek szampana. Ale ponieważ od awantury z Michasiem, którego po pijanemu postrzelił, dał sobie słowo, że pić nie będzie, a nikt go nie obraził i nie dał mu sposobności do pojedynku więc rzucił się z całą pasją do kart.

— *Le pauvre!* mnie go żal serdecznie.

— I ja mu nie zazdroścę, choć sam sobie winien, ale zwłaszcza dla człowieka będącego majątkowo tak zależnym od żony, rzecz to bardzo nieprzyjemna.

— Żebyż to choć od żony, ale to od jej ojca — westchnął ze współczuciem Jaro. Teściowie, była to podług niego jedyna gorycz życia nie dająca się stłumić, ani osłodzić nawet najczystsza esencya Jockey-Klubu.

Pałeczka dyrektora orkiestry podniosła się — przenikliwy, niewyrobiony głos nubijskiej niewolnicy wstrząsnął lekkim dreszczem p. Izę, która pościągła na ramiona białą, pluszową zarzutkę. Była bardzo muzykalna i drażliwa na dysonanse, to też drobne jej ząbki przygryzły nerwowo dolną wargę, czerwieniejącą pod tym naciskiem jak kawałek koralu na bladej, coraz to bledszej twarzy.

Kareta p. Izę toczyła się z błyskawiczną szybkością po błotnych i pustych już prawie ulicach — zarówno koniom jak i furmanowi przejętemu do kości drobnym, ale ostro zacinającym deszczem pilno już

było dostać się do domu. Szyby w oknach karety dzwoniły, ogłuszając i drażniąc niewypowiedziane p. Izę, otuloną w grube faldy wschodniej termolamy. Ręce jej zaplecione około szyldkretowego wachlarza, zaciskały się coraz to silniej, tak, że delikatne, filigranowe listki pękały prawie pod tym naciskiem.

Był szalonym od dni kilku — widzieli to drudzy, widziała najlepiej ona sama — i teraz miał zaczynać pokutę za to szaleństwo, opłacać je ciężkiem upokorzeniem i nie mogąc ani słowa wyrzec na swoją obronę wyciągać rękę po pomoc i wsparcie do kobiety niekochanej — do swojej żony.

W smudze światła, którą pomijany w tej chwili gazowy rewerber rzucił w mroczną głąb karety, zdawała się powstawać wyraźnie przed oczyma Izę blade i szczupłą twarzyczka Stefanowej Mirskiej.

Nie bywały u siebie, znała ją ledwo z widzenia i nigdy nie zaprzętała sobie głowy wspomnieniem tej drobnej, wiotkiej postaci. — Kobiety zazwyczaj mało mają litości dla swoich mniej szczęśliwych rywali; wreszcie któż jej winien, że była taką słabą, bezduszną istotą nie umiejącą rozgrzać serca, zapełnić życia Stefana? Kto mógł być odpowiedzialnym za takie niedołęstwo?...

Koło karety stuknęło mocniej o kamień — z włosów Izę wysunęła się i upadła na jej kolana drobna wiazanka wpół przywiedlanych fiołków — podniosła ją i przycisnęła do ust kwiaty, które pod jej gorącym tchnieniem utraciły ostatek świeżości i woni.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

NAGODA.

bawem w sferach ministerialnych. W tym celu pan K., inicjator powyższej sprawy, po wypracowaniu obszernego memoriału, wyjechał już do Petersburga dla osobistego przedstawienia całego operatu.

Uwolnienie Geffekena.

Posadzony o autorstwo „Pamiętnika cesarza Fryderyka III” prof. dr. Geffeken, więziony dotąd w Berlinie, został w sobotę wypuszczony na wolność, a to na podstawie nadeszłego z Lipska doniesienia urzędowego, iż senat karny sądu państwowego w Lipsku uchwalił zaniechać dalszego postępowania karnego wbrew żądaniu prokuratora państwowego Tessoroffa. Po oznajmieniu Geffekenowi przez prokuratora w Berlinie, iż jest wolnym, opuścił dr. Geffeken więzienie o 11 godzinie rano. Dr. Geffeken udaje się do Hamburga. Uwolnienie to po śledztwie, trwającym 99 dni, wywołało w Berlinie i w całych Niemczech wielkie wrażenie i powszechne zadowolenie.

Z Watykanu.

(Konsystorz kardynalski. — W sprawie rosyjsko-watykańskich rokowań. — Życzenia noworoczne publicysty włoskiego).

Donoszą do Czesu: „Konsystorz kardynalski odbędzie się na wiosnę i wtedy także prekonizowanymi będą biskupi dla Polski; dotąd na dwóch się zgodzono, co do trzeciego są jeszcze pewne trudności; możemy i powinniśmy być zupełnie spokojnymi, gdyż Stolica św. jest bardzo troskliwa o dobrych w całym znaczeniu tego słowa pasterzy.

„Przykro tu bardzo, że tak łatwo społeczeństwo nasze daje wiarę wiadomościom rozsiewanym przez dzienniki Kościołowi nieprzychylnie. O przebiegu układów z Rosją nikt dobrych i pewnych wiadomości mieć nie może, toczą się one bowiem pod największym sekretem i to tylko między trzema lub czterema osobami; korzystają jednak z tego sekciarze włoscy i puszczają w świat niestworzone rzeczy, aby w ten sposób podkopać zaufanie nasze do Rzymu.

„Walka z urzędowemi Włochami na dobre się rozpoczęła; dość głośno mówią o zamiarze Ojca św. opuszczenia Rzymu, jeżeli p. Crispi nie zmieni swojego postępowania względem Kościoła. Dobrze poinformowani wiary tej pogłosce nie dają.

„Ojciec św. ma się znakomicie; w wigilię Bożego Narodzenia, gdy przyjmował życzenia Kolegium kardynałów, z wielką siłą wypowiedział swoją mowę.”

Publicysta Achilles Fazzari, który występował kilkakrotnie z ideą pojednania między Watykanem a królestwem włoskiem — w powinszowaniu noworocznym, przesłał Ojcu św., miał wyrazić nadzieję, że rok 1889 przyniesie upragnioną ugodę, zapewniającą niepodległość Stolicy św. Leon XIII. w odpowiedzi przesłał Fazzaremu błogosławieństwo. *Fanfulla* z tego powodu występuje przeciw zamiarom ugody, twierdząc że są one przeciwne prądom zewnętrznym, jak i interesom rządu włoskiego.

Sprawa ambasadora angielskiego Moriera.

W chwili gdy na dalekich wybrzeżach wschodnio-afrykańskich okręta niemieckie i angielskie połączyły się do wspólnej akcji przeciwko handlowi niewolnikami, wszczęła się pomiędzy niemiecką a angielską prasą ostra szermierka na pióra. Polemika ta, która dzisiaj doszła do punktu kulminacyjnego, odnosi się do dawno minionych dni a wywołała ją *Kölnische Zeitung*, czerpiąc częstokroć natchnienie z pałacu królewskiego.

Jak wiadomo, ogłoszenie pamiętników zmarłego cesarza niemieckiego Fryderyka III z czasów wojny francusko-niemieckiej spowodowało szereg publikacji, w których między innymi potrącono o stosunek Anglii do Francji podczas wojny 1870/71 roku. Szczególnie wielką sensację wywołało natchnienie między innymi oświadczenie księcia Bismarcka w raporcie do cesarza Wilhelma II, że podczas wojny nie wtajemniczono w tajniki polityki niemieckiej ówczesnego pruskiego następcę tronu, Fryderyka Wilhelma, „ponieważ obawiano się niedyskrecji w obcowaniu angielskiego, gdzie podówczas żywiono wielką sympatię dla Francji.”

Oświadczenie to, wypowiedziane przez męża, który o ówczesnych stosunkach między narodowych był jak najlepiej poinformowany, wywołało nie tylko wielkie zadziwienie, ale zarazem liczne protesty ze strony angielskiej. Pisma londyńskie zażądały dowodów, których na razie niedostarczyły pisma niemieckie.

W tem niespodziewanie podnosi *Köln. Ztg.* sprawę, która chociaż bezpośrednio nie o tyczy orzeczenia księcia Bismarcka, to je-

dnak mogłaby uchodzić za pewnego rodzaju ilustrację angielsko-francuskiego stosunku podczas wojny 1870/71 roku.

Oto organ nadreński występuje z zarzutem, że dzisiejszy ambasador angielski w Petersburgu, Sir Robert Morier, który podczas wojny francusko-niemieckiej sprawował godność posła angielskiego w Darmstadzie, w sierpniu 1870 roku przesłał dowódcy wojska francuskiego marszałkowi Bazaine pierwszy pewne wiadomości o ruchach armii niemieckiej.

Rewelacja organu kolońskiego, sprawiła jak się samo przez się rozumie, wielką sensację nie tylko w Niemczech, ale także w Anglii.

Sir Robert Morier, nie długo zwlekał z odpowiedzią i oświadczył w londyńskiej prasie stanowczo — że podczas wojny francusko-niemieckiej ani w depeszy, ani w liście prywatnym, ani wreszcie w telegramie nie donosił o przewidzianych przez armię niemiecką marszach, choćby z tej przyczyny, że udzielanie podobnych informacji nie wchodziło w zakres jego czynności i że naturalnym sposobem nie mógł poprzednio nie wiedzieć o ruchach armii niemieckiej. Zresztą powołał się sir Morier na to, że jeszcze za życia Bazaine'a podobną o nim puszczono pogłoskę, że jednak zainteresowany w tej mierze Bazaine oświadczył, że pogłoska ta jest fałszywa.

Köln. Ztg. mimo tak stanowczej odpowiedzi, obstawała uporeczywie przy pierwotnym swem twierdzeniu, a nawet zapowiedziała, że je udowodni urzędowymi dokumentami. Istotnie organ koloński w numerze z dnia 2 b. m. zamieścił dwa dokumenta, o których powiada sam, że zawierają materiały do najwyższego stopnia obciążający. Dokumentami temi są: raport niemieckiego wojskowego *attaché* w Madrycie, majora Deines, z dnia 2 kwietnia 1886 r. i list tegoż, datowany z Wiednia z dnia 12 listopada 1888 r.

W raporcie majora Deinesa czytamy: „Pierwszą wieść o zwrocie armii niemieckiej marszem na lewo przez Mozelę (mają to być własne słowa francuskiego marszałka Bazaine'a) otrzymałem z depeszy posła angielskiego w Darmstadzie, tegoż samego, który dotychczas był tutaj w Madrycie.”

Kiedy następnie raz jeszcze major Deines rozmawiał o zajściach wojennych z r. 1871 z marszałkiem Bazainem, miał ten powiedzieć:

„Nie wiedziałem nic o ruchach armii waszej; dopiero ambasador angielski p. Morier doniósł mi, że Niemcy znajdują się w pobliżu Mars-la-Tour. Wieść ta nie była jednak dokładną — bo znajdowało się tam tylko niewiele kawalerii niemieckiej. Depeszę otrzymałem z Londynu, 16 sierpnia rano.”

W sprawozdaniu, datowanym z Wiednia na dzień 12-go listopada 1888 roku, opisuje major Deines na stawione mu kategorycznie pytania:

„Marszałek Bazaine przytoczył mi owe fakty z własnej inicjatywy — bez wszelkich pytań z mej strony. Położył on główny nacisk na to, że pierwsze wieści o przejściu wojsk niemieckich przez Mozelę otrzymał w dniu 15-go lub 16-go sierpnia w depeszy ówczesnego posła angielskiego w Darmstadzie, a który teraz niedawno opuścił posadę posła w Madrycie. Przy padkowym sposobem znajdował się przy nas podczas tej rozmowy świadek, to jest, książę Ludwik Solms, który od dawniejszego już czasu znał marszałka, i mnie właśnie z nim był zapoznany.

O ciekawem zwierzeniu Bazaine'a rozmawiałem z księciem Solms natychmiast po opuszczeniu domu marszałka, a i kilka razy później jeszcze. Kiedy następnie odwiedziłem złożonego chorobą marszałka, powtórzył mi on w jasny i stanowczy sposób, że owe pierwsze wieści o ruchach armii niemieckiej otrzymał przez Londyn od posła angielskiego w Darmstadzie.”

W odpowiedzi na to ambasador Morier wystosował list do hrabiego Herberta Bismarcka, w którym twierdzenie *Köln. Ztg.* nazwał „podłym kłamstwem”. Zarazem doręczył do tego pisma list Bazaina, w którym powiedziano, iż przytoczona rozmowa Moriera z niemieckim *attaché* wojskowym jest po prostu zmyślona.

Köln. Ztg. zapowiada, iż odpowie na to nowymi wykryciami, które wykażą, w jaki sposób pan Morier otrzymał doniesienie o ruchach wojsk niemieckich, i jak je zużytkował. Na razie zaś donosi, iż Morier udzielał swego czasu Bazainowi pieniężnego wsparcia.

Ogólnie się zapytują, co *Köln. Ztg.* spowodowało, że właśnie dzisiaj podnosi tak ciężki zarzut przeciwko panu Morier. *Pall Mall Gazette* sądzi, że powodem tego jest niechęć hrabiego Herberta Bismarcka do angielskiego ambasadora w Petersburgu, niemieckie pisma wolnomyślnie natomiast twierdzą, że organ koloński podniósł całą sprawę dlatego, że pan Morier cieszył się swego czasu przyjaźnią zmarłego cesarza,

Fryderyka III, i że głównie chodziło o nowe (spotwarzenie) pamięci zgasłego monarchy. Ponieważ jednak i to zdaje się być zanadto złośliwą insynuacją, pozostaje tylko trzecia ewentualność, mianowicie, że pan Morier oficjalnym kołom niemieckim stał się na swem stanowisku niedogodnym.

Journal de St. Petersburg, mówiąc o zaczepkach przeciwko sir Morierowi, powiada, że wszyscy, którzy znają szlachetnego przedstawiciela królowej Wiktorii, zgadzają się na to, że nie mógł on popełnić tego, co mu zarzucają, i zaciętość dziennika przeciwko niemu tłumaczą sobie chyba jakąś osobistą urazą.

Wiadomość jednego z dzienników petersburskich o odwołaniu Moriera z posady ambasadora przy dworze rosyjskim, nie sprawdza się, a również bezpodstawną ma być wiadomość, iż lord Salisbury zarządził śledztwo przeciw p. Morierowi, a przekonawszy się o jego niewinności, wystosował notę do rządu niemieckiego, żądając zadośćuczynienia.

W każdym razie, pisze jeden z dzienników, rzecz wskutek gorliwości prasy klerskiej zaszła już tak daleko, że obecnie muszą nastąpić urzędowe wyjaśnienia i komentarze; tło bowiem, na którym zarysowuje się najświeższy ten epizod, jest czysto politycznym i sprawa wkracza już w drażliwą dziedzinę stosunków dyplomatycznych.

KRONIKA

Lwów 7 stycznia.

— **Najj. Pan** raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej swej skatufy gminom Radchońce i Horyslawice, w powiecie mościńskim, na budowę wspólnej szkoły, zapomogi w kwocie 100 złr.

— **Pani Marya Dunajewska**, małżonka J. E. p. Ministra skarbu, przed kilku dniami zapadła ciężko na zdrowiu, nabawiwszy się zapalenia płucnej. Ostatnie biuletyny lekarzy wiedeńskich dr. Scholza i prof. dr. Nothnagla o stanie dostojnej chorej nie brzmiały wprawdzie jeszcze zupełnie pomyślnie, zapewniają jednak, że obawa bezpośredniego niebezpieczeństwa jest wykluczona. W ciągu dnia sobotniego dowiadywali się o stan dostojnej pacjentki: J. Ces. Wys. Najd. Arcyksiążę Ludwik Wiktor, prezydent Ministrów hr. Taaffe, kardynał ks. Ganglbauer, wspólny Minister skarbu p. Kallay i Minister handlu mrg. Baequehem.

— **JE. hr. Ludwik Wodzicki**, w sobotę przejechał przez Kraków, udając się z Wiednia do Rzeszowa.

— **Karnawał**, który w tym roku, niezwykle długi, wymagać będzie całej wytrwałości swoich zwolenników, rozpoczyna się w naszym mieście wesoło i z wielkim ożywieniem. W tych dniach bawiono się ochoczko w gościnnym domu pp. Bochdanów, a przedwczoraj u hr. Henryków Skarbów, gdzie wśród liczego grona zaproszonych widzieliśmy JE. p. Ministra Zaleskiego z małżonką i córkami, JE. p. Namiestnika K. hr. Badeniego, pp. E. Podlewskich, D. Abrahamowiczów, Włodz. Skrzyńskich, Laskowskich, Jabłonowskich, Janowiczów itd. itd.

Salon hr. Alfredowej Potockiej, jak co roku tak i obecnie zapewnia się codziennie licznymi gośćmi. Wczoraj, w dzień Trzech królów, widzieliśmy w tem gronie J. E. Pana Ministra Zaleskiego z córkami, hr. Mierow, hr. Stadnickę, pp. St. Szembeków, p. Marchwickę, Kaz. Laskowskich, pp. Dembowskich z córką, pp. Młodeckie, pp. Dobrzańskich, pp. Morawskich, gen. Gradla, p. Ant. Wrotnowskiego, Leona hr. Pinińskiego, Zyg. i Seweryna Augustynowiczów, Stan. Niezabitowskiego i t. d. i t. d.

— **Br. Ringelsheim**. Rozpuszczona przez niektóre dzienniki pogłoska, jakoby em. generał broni, br. Józef Ringelsheim, mieszkający w Gracju, popadł w chorobę umysłową, według zapewnienia *Pressy*, jest z gruntu bezpodstawną.

— **Mianowania w c. k. armii**. W nieczynnym stanie c. k. obrony krajowej mianowani:

w galic. oddziałach pieszych: podporucznikami następujący frekwentanci szkół dla aspirantów oficerskich obrony krajowej oraz jednorożni ochotnicy (podoficerowie w stanie nieczynnym), którzy przepisany egzamin oficerski złożyli z dobrym postępem: Konstanty Edelbauer, Ludwik Prihoda, Konstanty Des Loges, Leib Leser, Wilhelm Elias, Alojzy Stański, Antoni Tippmann, Kazimierz Piotrowski, Antoni Zattoukal, Józef Weliński, Karol Mith, Bernard Diamond, Paweł Tomanek, Jan Tułeczki, Feliks Orange, Teodor Petermichel, Antoni Popiel, Karol Freund, Jaromir Mara, Konstanty Junosza Łempicki, Emil Schiffmann, Emil Bettelheim, Leib Lindenbaum, Jarosław Riedl, Adolf Spitz, Wacław Waniek, Jan Starosta, Alfred Kossler, Oser Byk, Ludwik Kraus;

w oddziałach jezdnych: Robert Grundfest, hr. Henryk Ledochowski i Jan Vivenot.

— **Egzamin kwalifikacyjny** dla nauczycieli szkół ludowych rozpocznie się przed c. k. komisją egzaminacyjną w Rzeszowie w dniu 21 lutego b. r. Kandydaci i kandydatki, chcący się takowemu poddać, winni wnieść należycie ostateczne i w potrzebne dokumenta (rozp. Ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 31 lipca 1886 r. do l. 6033, art II, 1, a, b, c) zaopatrzone podania za pośrednictwem dotyczącej c. k. Rady szkolnej okręgowej do wymienionej c. k. komisji egzaminacyjnej najdalej po dzień 15 lutego b. r.

— **Repertuar teatralny**. Dziś przedstawienie składane: 1) „Mój mąż”, obrazek dramatyczny w 1 akcie Przybylskiego. 2) Po raz pierwszy „Model na bohaterkę”, komedia w 1 akcie Holpeina. 3) „Partya pikiet”, komedia w 1 akcie z francuskiego. 4) „O chlebie i wodzie”, krotoczwila w 1 akcie ze śpiewami. — Jutro, we wtorek, „Żydówka”, opera w 5 aktach Halevy'ego. Drugi występ panny Pawlikówny. — We środę po raz drugi „Wielka Marglowina”, komedia w 5 aktach Ohneta. — We czwartek „Farinelli”, operetka w 3 aktach Zumpego.

— **Z teatru**. W bieżącym miesiącu upływa 40 lat pracy literackiej sędziwego poety Karola Brzozowskiego. Na uczczenie tej rocznicy odegraną będzie w piątek, 11 b. m., tragedia jubilat p. t. „Malek”, a artyści naszej sceny przygotowują jubilatowi wspaniałą owację.

— **Pierwszy wieczorek z tańcami**

na dochód Tow. Bratniej Pomocy słuchaczów wszechney lwowskiej odbędzie się w sobotę, d. 12 bm. w sali kasyna miejskiego. Obowiązek gospodarzy przyjęli panowie: dr. Abraham Władysław, dr. Balzer Oswald, dr. Burzyński Edmund, dr. Finkel Ludwik, dr. Janowicz Alexander, dr. Pilat Tadeusz, dr. Roszkowski Gustaw, dr. Sołowi Tadeusz, syndyk Bratniej Pomocy. Listę Gospodyń podamy jutro. Komitet, pragnąc nadać wieczorkowi cechę swobodnej i obojętnej zabawy, nie zaś wystawnego balu, uprasza panie o toalety wieczorkowe jak najskromniejsze. Zaproszenia rozsyłają się już głównie na podstawie szematyzmu; koby jednak nie otrzymał takowego, raczy się zgłosić do biura Bratniej Pomocy, Rynek 24 (w godzinach 12 — 1 i 6 — 7). Cena biletu wynosi dla jednej osoby 1 zł. 50 ct., dla 4 osób 5 zł.

— **Ślub**. Jutro, 8 b. m., odbędzie się w Dobromilu ślub p. Tadeusza Szawłowskiego, miejscowego c. k. starosty i właściciela dóbr, z panną Smarzewską, córką s. p. posła Smarzewskiego.

— **Walne zgromadzenie Towarzystwa pomocy naukowej** odbyło się dnia 30 grudnia r. 1888. Liczniej, niż zwykle, zebrani członkowie, przyjąwszy do wiadomości sprawozdanie dyrekcyi za rok ubiegły, zastanawiali się nad tem, jakby można większe na cele Towarzystwa zdobyć fundusze i żywsze w społeczeństwie obudzić zajęcie się instytucją tak potrzebną i tak pożyteczną, jak jest utrzymywana staraniem Towarzystwa bursa dla ubogich uczniów lwowskich szkół średnich bez różnicy narodowości. Dla tego też Dyrekcyja w sprawozdaniu swem zwraca się w końcu z prośbą o poparcie do całego społeczeństwa, a szczególnie do swoich członków i dobrodziejów bursy, ażeby i nadal popierali sprawę Towarzystwa, przede wszystkim przez pozyskanie nowych członków, bo w ten jedynie sposób będzie bursa mogła należycie się rozwijać i dobru publicznemu prawdziwie się przysłużyć. Nowych członków wpisuje i wszystkie datki nawet najmniejsze, w gotówce przyjmuje dyrekcyja Tow. we Lwowie przy ul. Skarbowski 1. 39 za pośrednictwem skarbnika Tow., prof. Jana Biczaya, w książkach zaś i wiktuałach w bursie przy ul. Piekarskiej 1. 21.

Ze sprawozdania za rok ubiegły wyjmujemy następujące daty: Umieszczonych było w bursie 27 uczniów, z tych 4 zupełnie bezpłatnie, reszta za małą opłatą miesięczną (od 5 zł. do 15 zł.). Z tych uczęszczało do gimnazjum 21, do szkoły realnej 4, do seminarium nauczycielskiego 1, a do szkoły ćwiczeń w seminarium I. Obrządkur. kat. było 14, ob. gr. kat. 13. Pomiędzy temi było synów nauczycieli ludowych 17. Wszyscy otrzymali postęp dobry. Ogólny przychód w gotówce wynosił 4.009 zł. 42 ct., rocznie 3.452 zł. 89 ct., pozostała reszta na rok bieżący 556 zł. 53 ct.

Lekarzem domowym bursy był w tym roku dr. Miecz. Smitowski, który z wielką troskliwością i zupełnie bezinteresownie czuwał nad zdrowiem wychowanków. Walne zgromadzenie jednogłośnie uchwaliło nie tylko podziękować mu za to, lecz (w myśl statutu) zamianować go także protektorem bursy.

Do dyrekcyi na r. 1889 wybrani zostali pp. Ap. Stokowski, jako przewodniczący; Ant. Łuczkiwicz, jako jego zastępca; Jan Biczay, prof. semin. naucz., jako skarbnik; Ludw. Dziechicki, dyr. semin. naucz.; Fr. Hoszkowski, prof. gimn.; Józ. Kerekjart, ins. okręg. szkol.; Fr. Próchnicki, prof. gimn., jako sekretarz; dr. Czes. Rodecki, dyr. szk. realnej; dr. Al. Rogalski, adw. kraj.; dr. Zygm. Samolewicz, dyr. gim. Mich. Słuzewski, prof. gimn., jako dyrektor bursy; Fr. Szpetmański, dyrektor szk. im. Piramowicza.

Notatki literacko-artystyczne.

Świat rozpoczął drugi rok swego istnienia, zeszytem noszącym noworoczną datę. Pozyskawszy w kraju uznanie wszechstronne, poparcie Sejmu i tak kompetentnej instytucji jak Towarzystwo Przyjaciół Sztuk pięknych, zdobywszy sobie nawet jednomyślną pochwałę zagranicznej krytyki, pismo to nie ustaje w usiłowaniu, aby zadowolić najwybredniejsze wymagania ukształconej publiczności. Najlepszym tego dowodem pierwszy zeszyt tegoroczny, który ukazał się w nowej, wytwornej okładce, kompozycji znanego zaszczytnie artysty S. Tondosa, a miłośni następujące przepyszne ilustracje: winieta tytułowa R. Kochanowskiego, ilustracje: do noweli E. Orzeszkowej p. t. Tytan, Faun i Nimfa, Zdjęcie z Krzyża J. Unierzyńskiego, reprodukcja rysunku Ar. Grottera Amor i Psyche, Taniec tatarski J. Kossaka, portret prof. dr. L. Teichmanna p. K. Pochwalńskiego, Mojżesz u stóp góry Synaj p. Tadeusza Popiela, a wreszcie portret Kazimierza Grocholskiego i portrety B. Nowodworskiego i Władysława IV p. An. Zembaczynskiego, Nowy Rok p. C. Jankowskiego.

Dział literacki nie mniej bogaty. Rozpoczyna go śliczny wiersz M. Konopnickiej, p. t. „Zima poety”; dalej następuje: „Tytan Faun i Nimfa”, baśń grecka, E. Orzeszkowej; „Gimnazjum św. Anny”, p. Józefa Zagrodzkiego. — „Rymy”, autora „Strof”. — „Kobieta lekarz”, p. Pe-Era. — „Co zabrać?”, wiersz Teresy Prażmowskiej. — „Szkoła sławy, szkoła fortuny”, obrazek z przeszłości, p. Wincentego Rapackiego. — „Książki dla ludu”, p. Adama Dobrowolskiego. — „Oda do grosza”, wiersz p. Fr. Konarskiego. — „Artyści zagraniczni na wystawie T. P. S. P. w Krakowie”, p. Zygmunta Sarneckiego. — „Kazimierz Grocholski”, p. Miego. — „Uroczystość w operze paryskiej”, p. Maryę Szelię. — „Kronika” p. ***. W dodatku powieściowym I, dalszy ciąg ciekawego opowiadania z końca XVIII w.: Bartochowski, p. Kajetana Kraszewskiego; dodatek II: Szaleńiec, nowella przez Anielę Trypplin, arkusz pierwszy.

Jubileusz ustawy hipotecznej polskiej z r. 1588, tudzież takiejże ustawy z roku 1818, obowiązującej jeszcze po dziś dzień w Królestwie kongresowym, uświetniła redakcja *Gazety sądowej warszawskiej* wydaniem osobnego numeru jubileuszowego idąc w tym względzie za przykładem dwu innych pism warszawskich, *Kuryera warszawskiego* i *Kosów*. Numer ten zawiera szereg artykułów, poświęconych wyjaśnieniu hipotece polskiej, tak, jak ją ukształtowały obie w r. 1588 i 1818 wydane, tudzież inne, w związku z nią będące ustawy. Artykuł wstępny prof. Osvalda Balzera p. t.: „Hypoteka w dawnym ustawodawstwie polskiem” wyjaśnia, na czym polegają zalety dawnej hipotece polskiej. Autor wykazuje, że mniemanie, jakoby dopiero konstytucja z roku 1588 zaprowadziła w Polsce hipotekę, jest błędne, gdyż instytucja ta istniała w prawie polskiem jeszcze dawniej, dowie dnie już w wieku XV; niemniej błędem jest zdanie, jakoby hipoteka w Polsce pojawiła się wcześniej, aniżeli w innych państwach europejskich; owszem autor przeprowadza dowód, że zaczęta już instytucja istniała w Niemczech i Francji już w wieku XIII i XIV, a więc w czasie, kiedy w Polsce hipoteki jeszcze nie znano. Całe znaczenie konstytucji z roku 1588 nie polega więc na tem, jakoby wprowadziła rzecz nową i nieznaną, czy to w Polsce, czy też na zachodzie w ogóle, ale na tem, że hipotekę polską urządziła znakomicie, wprowadzając do niej wszystkie zasady nowożytnej hipoteki, jako to: zasadę jawności, legalności, swobody, szczegółowości i pierwszeństwa w takiej czystości i doskonałości, do jakiej inne prawodawstwa nie dążyły doprowadzić wcześniej, jak dopiero w wieku XVIII i XIX. P. Władysław Nowakowski w artykule p. t. „Rys historyczny ustaw hipotecznych z 1818 i 1825 r. podaje historię powstania ustawy z r. 1818 i dopełniającej ją ustawy z r. 1825. Kiedy po uorganizowaniu Królestwa Kongresowego okazało się, że potrzebom społeczeństwa nie zdoła wystarczyć ani hipoteka francuska (z powodu dopuszczenia hipotek tajnych) ani ówczesna hipoteka austriacka, ustanowiono osobną deputację prawodawczą, która miała się zająć opracowaniem projektu do nowej ustawy hipotecznej. Obeszerna praca deputacji objęła wywody historyczne z prawa rzymskiego, dawnego polskiego, statutu litewskiego, zestawiała zasady hipotece austriackiej, francuskiej i pruskiej, i wypracowała ostateczny projekt, którego głównym autorem był Wyczechowski, a który następnie z pewnemi poprawkami przyjęty został przez Radę Stanu i Sejm, mimo opozycji niektórych członków. Ustawa z r. 1818 oparła się głównie na systemacie pruskim, choć nie była jego niewolniczym naśladowaniem. Treść i systematyczne ugrupowanie tej ustawy przedstawił w osobnym szkicu p. F. Jeziorański p. t.: „Zasady ustawy hipotecznej polskiej”. Niepospolita wartość naukową artykuł prof. dra Maurycego Pieriecha p. t.: „Historia ksiąg hipotecznych byłego wolnego miasta Krakowa”, praca oparta na samoistnem,

gruntownem zbadaniu całego odnośnego materiału, nie tylko drukowanego, ale i archiwalnego, pierwsze w literaturze naszej przedstawienie historii ustawodawstwa hipotecznego dla miasta Krakowa i jego okręgu w czasie od upadku Rzeczypospolitej aż do przejścia pod rządy austriackie i wprowadzenia tamże powszechnego ustawodawstwa hipotecznego austriackiego. Odpowiednio do tego celu rozpadła się praca prof. Pieriecha na dwie części; jedną, w której autor podaje historię ustawodawstwa hipotecznego w Krakowie przez cały ciąg niniejszego okresu; drugą zaś systematyczną, gdzie autor przedstawia zasady urządzeń hipotecznych, jakie obowiązywały w czasie niepodległości Rzeczypospolitej krakowskiej na podstawie ustaw z r. 1822, 1838 i 1844, przechem przez szczegółowe zestawienie prowadzi dowód, że ustawa krakowska z roku 1822 oparła się głównie na ustawie hipotecznej Królestwa polskiego z r. 1818, a w części na przepisach Kodeksu Napoleona choć żadnej z nich nie była niewolniczym naśladowaniem. W końcu prof. Władysław Holewiński w artykule: „Różnice zasadnicze pomiędzy hipoteką pruską, austriacką, francuską i polską” bada i zestawia razem indywidualne cechy i dywergencje rzeczonych czterech ustawodawstw.

GOSPODARSTWO I HANDEL

**** Targ zbożowy.***) Dnia 7 stycznia 1888 r.

Lwów, pszenica 6'40 do 7'30, żyto 5'30 do 5'75, jęczmień browarny 5'50 do 7'—, owies 5'50 do 6'—, groch 6'50 do 10'—, wyka 5'25 do 5'75, rzepak 12'50 do 13'50, lnianka ——, konieczyna czerwona 50'— do 62'—, konieczyna biała 40'— do 48'—, konieczyna szwedzka —— do ——.

Tarnopol, pszenica 6'25 do 7'20, żyto 5'10 do 5'35, jęczmień browarny 5'50 do 6'50, owies 5'25 do 5'85, groch 6'— do 10'—, wyka 5'— do 5'60, rzepak 12'60 do 13'—, lnianka ——, konieczyna czerwona 50'— do 60'—, konieczyna biała 40'— do 47'—, konieczyna szwedzka —— do ——.

Podwoleczyska, pszenica 6'10 do 7'10, żyto 5'10 do 5'50, jęczmień 5'20 do 6'50, owies 5'16 do 5'75, groch 6'— do 10'—, wyka 5'— do 5'50, rzepak n. 12'— do 13'30, lnianka —— do ——, konieczyna czerwona 50'— do 60'—, konieczyna biała 37'— do 53'—, konieczyna szwedzka —— do ——.

Czerniowce, pszenica 6'85 do 7'40, żyto 4'70 do 5'15, jęczmień 5'— do 6'75, owies 5'— do 5'50, groch 4'40 do 9'—, wyka 4'10 do 4'80, rzepak 10'— do 11'15, lnianka —— do ——, konieczyna czerwona 35'— do 43'—, konieczyna biała 31'— do 35'—, konieczyna szwedzka —— do ——, tymotka 20'— do 30'.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka.

Cmiel od —— do —— zł. nominalnie za 56 kilo, loco Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10 000 litrów pre. loco Lwów 14'60 do 15'— zł.

Usposobienie spokojne. Zbyt produktu utrudniony.

*) Przedruk wzbroniony.

*** Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 10 grudnia b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 6,316,954 zł 2 ct., na linii Lwów-Brody-Podwoleczyska 1,536,955 zł 9 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 281,270 zł 80 ct., na linii Dembica-Rozwadów 73,589 zł 53 ct., ogółem 8,208,769 zł 44 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 5,768,839 zł 68 ct., na drugiej 1,417,537 zł 41 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 249,121 zł 51 ct., na linii Dembica-Rozwadów 5,847 zł 13 ct., ogółem 7,441,345 zł 73 ct. Od 1 do 20 grudnia bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 177,249 zł 19 ct., na linii Lwów-Brody-Podwoleczyska 45,521 zł 91 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 7,566 zł 57 ct., na linii Dembica-Rozwadów 2,198 zł 98 ct., ogółem 232,536 zł 65 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 150,002 zł 43 ct., na drugiej 34,483 zł 10 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6,957 zł 80 ct., a na linii Dembica-Rozwadów 2,289 zł 89 ct., ogółem zaś 193,733 zł 22 ct.

OSTATNIA POCZTA

Wszystkie dzienniki wiedeńskie podnoszą wybitne znaczenie mowy J. E. p. Namiestnika hr. Badeniego wypowiedzianej w Sejmie galicyjskim w dzień tegoż otwarcia.

= Samobójstwo. Mojżesz Hirschprung, rodem ze Lwowa, liczący lat 23, bezżenny nie mając od dłuższego czasu zajęcia i nie posiadając środków do życia, otrzął się w zamiarze samobójczym, wczoraj w hotelu pod l. 29 przy ulicy Kaźmierzowskiej słabym rozczyłem sinku potasu. Odstawiono go jeszcze żywego do głównego szpitala.

= Schwytywanie złodzieja. Przed dwoma tygodniami popełniono we Lwowie na szkodę księdza kanonika P. w tegoż pomieszkaniu w metropolitalnym pałacu przy placu św. Jerzego, przez włamanie się, kradzież futra tuma-kowego i jednej pary nowych butów, wartości 170 zł. Tego samego wieczora przytrzymała policja nieznanego mężczyznę z tem futrem, ale przytrzymany, który co do posiadania tego futra kłamliwie się usprawiedliwił i Janem Schmidem się nazwał, zdołał nazajutrz uciec z aresztów policyjnych. Następnie aresztowała policja byłego lokaja księdza P. Onufrego Supa, jako podejrzanego o dokonanie kradzieży i oddała go pod sąd. Wczoraj spotkał rewizor policyjny, Szpang, zbiegłego Jana Schmidta, pod l. 115 przy ulicy Gródeckiej. Przytrzymany stawiał najzaciętszy opór, został jednak pokonany i do policyi przystawiony. Tuż wyznał, że nazywa się Janem Kowarskim recte Kowackim, liczy lat 26 pochodzi z Wielopola, powiatu gródeckiego, i jest rezerwistą 1go pułku artylerii. Kowacki zeznał, że wspomniany Sup był właściwym sprawcą tej kradzieży — on zaś tylko jego współnikiem. Odstawiono go do Sądu kraj. karnego.

= Zapiski policyjne. Skradziono niebieską atlasową koldrę z prześcieradłem literami S. S. znaczoną wartości 25 zł. i białą znaczoną literami A. K., J. i H. wartości 20 zł. z zamkniętego strychu pod l. 14 przy ulicy Zygmuntowskiej. Sprawcę aresztowała wprowadzić policja, ale skradzionych rzeczy nie odszukano. — Zgubiono srebrną szpilkę, której główka z brylancikiem w pośrodku jest okoloną dyamentami; jedwabną chustkę na szyję i posrebrzaną bransoletkę. Znalezione o torebkę czarną z trzema kluczami i z kwotą 31 ct. na ulicy Żółkiewskiej. Zakwesty-onowano filcowe wysokie berlaże do podróży.

= Z obserwatorium c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, dnia 7 stycznia 1889. Barometr opada.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe mieliśmy wiatr czysto południowy, niebo prawie pogodne, powietrze miernie wilgotne i mgliste.

Średnia temperatura doby była —7'7°C, najwyższa —4'0°C, najniższa —10'7°C dziś nad ranem.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Norwegii; zwykła 780 do 775 mm. na Siedmiogrodzie; zniżka drugorzędna w Afryce.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza był dziś o godzinie 9 rano 770 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 dnia 7 stycznia b. r.: Wiatr przeważnie południowy, średnia temperatura doby około —8°C, niebo w znacznej części zamglone, powietrze wilgotne, opadu jednak nie będzie, lub bardzo nieznaczny. Rano mgła.

= Nowe prace Matejki. Czytamy w *Czasie*: Po ukończeniu obrazu „Kościuszki”, należącego do szeregu historyczno-politycznych dzieł kraju naszego, mistrz Matejko przedsięwziął teraz wykonanie nowego cyklu obrazów na tle historii cywilizacji w Polsce jako przedmiotu badań, których dotyczy nasze utwory literackie, ani dzieła sztuki w tym zakresie i obrobieniu nie podejmowały. Nowy ten cykl obrazów przedstawiając dzieje oświaty w Polsce i na Rusi, obejmuje szczegółowo najrozmaitsze i wszechstronne jej objawy od wprowadzenia chrześcijaństwa za Mieczysława i Dąbrówki po czasy Stanisława Augusta, za panowania którego przejął się wątek samodzielnej pracy w narodzie. Dotychczas dziewięć już wykończył obrazów, a liczba ich według zamierzonych planów do kilkunastu dojść musi.

= Bal akademicki na dochód Towarzystwa wzajemnej pomocy uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego, biblioteki medyków i biblioteki prawników, odbędzie się w Krakowie, w sobotę, dnia 23 lutego, w sali hotelu Saskiego.

= Dla dotkniętych powodzią mieszkańców Bukowiny złożono w starostwie ciechanowskim: p. T. Zbożil 2 zł., rz. kat. parafianie w Pławowie 3 zł. 76 ct.; w starostwie sokalskim: gmina Torki 3 zł., Switarzów 1 zł. 60 ct., Krystynopol 5 zł. 35 ct.

= Egzamin klauzury nauczycieli szkół ludowych pospolitych rozpoczął przed komisją egzaminacyjną w Tarnopolu dnia 18 lutego br., poczem nastąpi egzamin ustny. Kandydaci chcący się poddać egzaminowi, mają wnieść swe podania do dyrekcji komisji za pośrednictwem Rad szkolnych okręgowych po dzień 3 lutego, gdyż późniejsze zgłoszenia nie będą uwzględnione.

= Rzadki jubileusz. W Umieszczu, w Jasielskiem, obchodził pp. Kazimierzowie Gorayscy 50-letnią rocznicę służby swojego eko-

noma Wojciecha Czekaja, który wiernością, pracowitością i przywiązaniem w dzisiejszych czasach bezprzykładnem do swoich służbodawców, zasłużył się nie tylko rodzinie pp. Gorayskich, ale za przykład oficyalistom postawionym być może. Świadczy to równie dobrze o słudze jak służbodawcach, gdzie stare tradycje pa-tryarchalnego do ludzi stosunku przechowane są w całej pełni. Po odbytem za jubilatą nabożeństwie pp. Gorayscy obdarzyli go hojnie, a dzieci i wnuki wręczyły mu złoty medal na cześć jego wybity. — Obyśmy mieli więcej takich sług i dworów.

= Pies wściekły pojawił się dnia 2 b. m. w Zbarażu, kasał się z innemi psami i pokasał także miejscowego c. k. weterynarza powiatowego p. Jana Pawlikiewicza. Sekoya psa wykazała, że tenże rzeczywiście dotknięty był wodowstrętem. Ukąszone p. Jan Pawlikiewicz udał się natychmiast do Wiednia celem leczenia się podług metody Pasteura. Starostwo zbarażskie zaś zarządziło przestrzeżenie wszelkich przepisanych środków weterynaryjno-policyjnych w Zbarażu i czterokilometrowym okręgu.

= Lekarz i aptekarz. W czerniowieckiej *Gaz. Polskiej* czytamy: Zabawną sprawę ma rozstrzygnąć tutejszy Rząd krajowy. Jeden z czerniowieckich lekarzy, dopiero osiadły dr. Lu., zapisał receptę, którą zaniesiono do apteki p. G. Aptekarz zauważył, że mikstura jest nieznaną w farmakopei i posłał do lekarza z prośbą, aby objaśnił, z jakich składników zestawia się zapisane lekarstwo, ponieważ w aptece nikt tego nie wie. Okazało się jednak, że i lekarz nie znał składowych części zapisanej przez siebie medycyny i nie mógł objaśnić... Aptekarz więc, wobec faktu, iż obaj nie wiedzieli, co jest zapisanem — receptę zniszczył. Ale właśnie to obraziło lekarza i zaskarżył aptekarza o zniszczenie recepty do Rządu krajowego.

+ Zmarli w ostatnich dniach: w Korczyni, pani Marya z Mięrowiczów Pelczarowa, matka ks. kanonika J. Pelczara, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego w 75 roku życia.

W Gradcu, dr. Karol Rechbauer, adwokat, były prezydent Izby deputowanych Rady państwa, od r. 1861 czynny w życiu parlamentarnem Monarchii, jako reprezentant miasta Gradcu, urodzony r. 1815, a już w r. 1848 reprezentant Uniwersytetu grackiego w Sejmie styryjskim.

= Na przestanku Kapliz, na szlaku Budweis St. Valentin, kolei państwowych, od 1 stycznia b. r. przyjmuje się także przesyłki tak pociągowe jako też towarowe.

= P. Maryan Jaroszyński, artysta malarz, obchodził w tych dniach w Poznaniu 50-letni jubileusz artystyczny. W imieniu komitetu, który się z powodu uroczystości tej zawiązał, przemówił naczelny redaktor *Dziennika Poznańskiego* p. Fr. Dobrowolski, w imieniu przemysłowców budownicz, p. Rakowicz; w imieniu dawnych uczniów rzeźbiarza p. Marcinkowski. Magistrat reprezentowali radcy Osowicki i Annus. W imieniu Towarzystwa politechnicznego przemówił radca p. Grueder, ofiarując srebrną zastawę. Uczennice jubilatę podały mu wieniec laurowy, przechem odśpiewały kantatę. Obecni byli też nauczyciele gimnazjum realnego, uczniowie szkoły politechnicznej, oraz mnóstwo przyjaciół i zwolenników profesora.

= Nowy pociąg carski, według *Grasdamna*, składać się będzie tylko z czterech lub pięciu wagonów.

= Sara Bernhardt nie dostąpiła zaszczytu oglądania oblicza władcy państwa otomańskiego. Znakomita tragiczka wystąpiła w szeregu przedstawień w Konstantynopolu i wzbudziła wśród jego mieszkańców zachwyt, którego echo doszło aż do Yildiz-kiosku. Sułtan więc wyraził życzenie ujrzenia sławnej artystki w kilku rolach, ale Sara zażądała za te specjalne dla wschodniego władcy przedstawienia 23,000 fr. Sułtan wszakże uważał, iż suma ta jest za wysoką i wyrzekł się przyjemności podziwiania artystki.

= Najszybszą drogę dla listów naokoło świata chciał wynaleźć pewien lekarz londyński i w tym celu wysłał dwie karty pocztowe do przyjaciela mieszkającego w Hongkong. Jedną skierował przez Brindisi i Singapur, drugą przez Nowy Jork, San Francisco i Yokohamę, z prośbą, aby przyjaciel ów niezwłocznie po ich otrzymaniu odesłał karty przeciwnymi drogami napowrót do Londynu. Okazało się, iż długość obu dróg jest jednaką, gdyż lekarz otrzymał z powrotem w Londynie obie karty jednego dnia, t. j. 26 grudnia. Potrzebowały one 73 dni na podróż naokoło kuli ziemskiej, a porto wyniosło za przestrzeń mającą 20,000 mil ang., 2 pensy.

= Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy ulicy Trzeciego Maja (dom Tennera), otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

L. 12751 (8115 3—3)
Ck. sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Berka Guttmanna w kwocie 38 zł. 58 ct. aw. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację 3/5 części realności pod lwh. 422 w Ch. zawnie, nieobjętej masy spadkowej sp. Apolonii Bętkowskiej w 2 terminach tj. 31 stycznia i 28 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 z rana.

Cena szacunkowa 144 zł.

Wadium 15 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych, przejrzeć można w tus. registraturze.

Chrzanów, 22 listopada 1888.

L. 11701 (30 3—3)
Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszym rozpisana na dzień 30 stycznia 1889 i 6 marca 1889 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż 3/9 części ciał grunt. l. 472 całego ciała grunt. l. 505 i 3/15 części ciała grunt. 506 wyk. hip. dla gminy katastralnej Tartakowa dłużnika Piotra Senczuka a ciała grunt. l. 85 wyk. hip. dla gminy Kopytowa dłużniczki Serafiny Senczuk własnej celem zaspokojenia pretensji Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 232 zł. 12 ct.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedawca się mającej majątności w ilości 999 zł. 60 ct.

Wadium zaś kwota 99 zł. 96 ct.

W pierwszym terminie nabyć można majątności tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś terminie i poniżej tej ceny.

Wyciąg tabularny akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego Sądu, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany adwokat dr. Goldberg

Sokal, 28 października 1888.

L. 5650 (8128 2—3)
Dnia 4 lutego 1889 i 1 marca 1889 o godzinie 10 przed południem zostanie celem zaspokojenia wierzytelności 365 zł. wa. zpn. realność lk. 476 rep. 484 w Staremiście, ciała tabularnego niestanowiącego w posiadaniu spadkobierców Bazylego Senety zostająca w drodze licytacji przy pierwszym terminie wyżej lub za cenę wywołania przy drugim i niżej ceny wywołania 225 zł. jednak nie niżej ceny 200 zł. wa. sprzedana.

Wadium 22 zł. 50 ct. wa.

Resztę warunków można przejrzeć w registraturze Sądu.

O tem zawiadamia się wierzycieli którzy po 7 listopada 1885 prawa rzeczowe do powyższej realności nabyli lub którymby uchwala licytację dozwalać, lub późniejsze doręczone nie zostały, do rąk kuratora Grzegorza Seethy w Staremiście i edyktem.

C. k. Sąd powiatowy

Staremiasto, 22 listopada 1887.

L. 8015 (106 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Ustrzykach podaje do wiadomości, że dnia 16 stycznia 1889 i dnia 16 lutego 1889 zawsze o godzinie 11 rano przeprowadzi egzekucyjną sprzedaż realności pod nk. 42 w Równi położonej Łeszka i Maksyma Wójcik wedle wykazu hipotecznego l. 95 własnej, na pokrycie pretensji banku włościańskiego w kwocie 82 zł. wa. z pn.

Cena wywołania 200 zł.

Wadium 20 zł.

Blisze warunki w registraturze.

Kurator wierzycieli p. Morwicz miejscowy notaryusz.

Ustrzyki, 3 grudnia 1888.

L. 6047 (105 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia dłużnej kwoty 28 zł. wa. z pn., na rzecz Maurycego Samuela egzekucyjną publiczną sprzedaż realności lwh. 120 gminy kat. Niepołomicę objętej a Jana Trzosa własnej w dwóch terminach licytacyjnych dnia 28 stycznia i dnia 28 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze sądowym.

Cena wywołania tej realności wynosi 1680 zł.

Wadium zaś 168 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem ad actum dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Teofila Gattego c. k. notaryusza w Niepołomicach.

Niepołomice, dnia 10 listopada 1888.

L. 18775 (80 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobycz podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 2651 zł. 30 ct. wa. z pn., odbędzie się w sądzie tutej. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności na hipotekę służącej

realności pod lk. 158/160 na Zadwornem przedmieściu w Drohobycz położonej wedle Dom Zadworne Tom. I pag. 525 u 15 h. Ludwika i Joanny małż. Wilczek własnej na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji w dniach 15 stycznia 1889 i 19 lutego 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 1333 zł. 22 ct. wa. w drugim terminie i niżej tej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 Dz. up.

Zakład wynosi 10 pr. ceny wywołania, Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. dr. Popławskiego w Drohobycz.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, dnia 22 października 1888.

L. 9765 (126 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach rozpisuje na zaspokojenie wierzytelności gminy miasta Gorlice w kwocie 867 zł. 40 ct. publiczną sprzedaż realności w Gorlicach położonej wyk. hip. l. 304 objętej Ciwy Kalbowej własnej na dzień 16 stycznia i 27 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Gorlicach.

Cena wywołania 2566 zł. 80 ct.

Wadium 257 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia się p. adwokata dr. Słeczkońskiego.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice, 26 listopada 1888.

L. 4720 (101 1—3)
Dnia 29 stycznia 1889 i dnia 26 lutego 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 447 ks. grunt. gminy Kosowa objętej, ciała hipotecznego stanowiącej, w sprawie Zarządu włościańskiej kasy pożyczkowej w Kosowie przeciw Freidzie Steiner o resztujących 108 zł. 8 ct. w. a.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 650 zł. aw.

Wadium 65 zł. aw.

Przy pierwszym terminie realność ta, tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takowej sprzedana będzie z uwzględnieniem ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. p. p.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

Z c. k. Sądu powiatowego

Kosów, dnia 21 czerwca 1888.

L. 4424 (67 1—3)
Celem wydobywania wierzytelności Anny Karnałowej w kwocie 158 zł. 66 ct. wa. z pn. odbędzie się w dniach 22 stycznia i 26 lutego 1889 przymusowa publiczna sprzedaż realności pod liczbą konskrypcyjną 25 w Chorzevicach położonej lwh. 24 tejże gm. objętej, dłużnika Marcina Dulapę własnej, na pierwszym terminie za, lub wyżej ceny szacunkowej, stanowiącej cenę wywołania w kwocie 2045 zł. wa., na drugim i niżej takowej

Wadium wynosi 204 zł. 50 ct.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze.

Rozwadow, dnia 17 października 1888.

L. 9974 (21 1—3)
Na zaspokojenie wierzytelności Katarzyny Tartaini 190 zł. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 1 lutego i 1 marca 1889 licytacyjna sprzedaż realności dłużnika Piotra Wasylkiewicza własnej, pod l. 120 w Surochowie położonej.

Wadium wynosi 10 proc. ceny wywołania 1483 zł.

Blisze warunki akt detaksacji i wyciąg tabularny dostarczy registratura.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono adw. Dra Jul. Ruczkę.

C. k. Sąd powiatowy

Jarosław, 20 listopada 1888.

L. 2904 (8225 1—3)
C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż w celu zaspokojenia Marcinowi Stui od Jędrzeja Kusa przyznanej sumy resztującej 11 zł. 89 i pół ct. odbędzie się licytacyjny przetarg realności wyk. hip. l. 15 gm. Pogwizdów objętej na dwóch terminach a to dnia 4 lutego i 11 marca 1889 każdym razem o g 11 rano, namiejszcem Głogowie.

Cena wywołania 165 zł. wa.

Wadium 17 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych w ek. sądzie przejrzeć można,

Głogów, 10 listopada 1888.

L. 1531 (8074 1—3)
W Adrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 4 lutego i w dniu 25 lutego 1889 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż hipotecznej realności ipod nk. 119 w Ponikwi położonej, Jana Rzyckiego małego własnej, na zaspokojenie wierzytelności Andrzeja i Jana Rzyckich w kwocie 100 zł. wa. zpn.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedana zostanie.

Cena wywołania 674 zł. 97 11/20 ct.

Wadium 68 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli Teofil Nowakowski z Andrychowa.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Andrychów, 3 grudnia 1888.

L. 6637 (8275 1—3)
W dniach 5 lutego i 7 marca 1889 r. o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwh. 425 ks. gr. gm. Niepołomicę objętej, Joachima i Cylli Grösslerów własnej.

Cena wywołania 10380 zł.

Zakład 1038 zł.

Kurator niewiadomych wierzycieli Kazimierz Bisztyga w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w sądzie.

Niepołomice, dnia 2 grudnia 1888.

L. 18144 (44 1—3)
Ck. Sąd powiatowy m. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławowskiego banku zaliczkowego w kwocie 150 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 5 lutego i dnia 5 marca 1889 o 10 rano w tus. zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Fedia Kałytko, Iwana Mykietyn, Petra Hreczaniuk i Anny Kałytko własnej tabularnej w Uhoronkach położonej, realności dłużników Fedia Kałytki Iwana Mykietyna Petra Hreczaniuka i Anny Kałytki tudzież Maryi Hreczaniuk własnej w Uhoronkach położonej, a mianowicie 1/4 części wyk. hip. 149 i 1/8 części wyk. hip. 150 do Fedia Kałytko połowy wykaz. hip. 236 1/3 części wyk. hip. 239 2/9 części wyk. hip. 240 i całem wyk. hip. 241 Iwana Mykietyn, połowy wyk. hip. 205 i całem wyk. hip. 206 Petra Hreczaniuk, całem wyk. hip. 226 Maryi Hreczaniuk, 1/4 części wyk. hip. 149 i 1/8 części wyk. hip. 150 Anny Kałytko własnej objętej protokołem ocenienia z 11 października 1887 l. 17472 ocenionej, która przy trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej 773 zł. 81 ct. sprzedana zostanie.

Zakład wynosi 78 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Dr Mandyczewski.

Stanisławów, 13 listopada 1888.

L. 5337 (7973 1—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, iż w tymże sądzie odbędzie się dnia 14 lutego i dnia 14 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w sprawie egzekucyjnej powiatowej kasy Oszczędności w Wadowicach przeciw Antoniemu i Ewelinie małż. Eylardi pto 5000 zł. egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności miejskiej, pod lk. 205 w Wadowicach l. wykazu hipotecznego 302 księgi gruntowej dla gminy Wadowice objętej Antoniego i Eweliny Eylardy własnej.

Cena szacunkowa tej realności wynosi 22198 zł. 60 ct. wa.

Wadium licytacyjne 2220 zł.

Warunki licytacyjne wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w tus registraturze.

Ck. Sąd powiatowy

Wadowice, 3 listopada 1888.

L. 21309. (7619 1—3)
C. k. sąd krajowy ogłasza, iż w sprawie galic. Zakładu kredyt. ziemsk. w Krakowie przeciwko Lóblowi Thornowi i Salomonowi, Beili i Mojżeszowi Isenbergom, celem wydobywania zaległych rat pożyczkowych i reszty kapitału 26597 zł. 86 ct. z pn., odbędzie się w gmachu sądowym w dniach 26 lutego i 27 marca 1889 o godz. 10 przed południem, egzekucyjna licytacyjna realności pod l. k. 113, dz. l. wyk. hip. 107 w Krakowie położonej, powyż wymienionych dłużników własnej.

Cena wywołania wynosi 114225 zł.

Wadium 11422 zł.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny, przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzycieli, X. Jana Ziółczyńskiego i innych niewiadomych wierzycieli hipotecznych, jest adw. dr. Czerny, z substytucją adw. dra Kastorego, w Krakowie.

Kraków, 28 września 1888.

Konkursa.

L. 1352. (33 3—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie:

a) Przy szkole 4-klasowej męskiej w Sanoku, posada nauczyciela, z roczną płacą 450 zł.

b) 1. Przy szkole 3-klasowej w Rymnowie, posada nauczyciela, z roczną płacą 450 zł.; 2. przy 3-klasowej szkole w Zagórz, posada nauczyciela kierującego, z roczną płacą w kwocie 300 zł., remuneracją za kierownictwo w kwocie 50 zł. i wolnem pomieszkaniem; druga posada nauczyciela lub nauczycielki z roczną płacą w kwocie 300 zł. i trzecia posada młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą roczną w kwocie 200 zł.

c) Przy dwu-klasowych szkołach: w Besku, posada młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą roczną w kwocie 240 zł. i w Zarszynie posada młodszego nauczyciela lub nauczycielki z płacą roczną w kwocie 300 zł.

d) Przy szkołach jedno-klasowych etapowych z roczną płacą w kwocie 300 zł. i wolnem pomieszkaniem: 1. w Bażanówce, 2. Czerteżu, 3. Jurowcach, 4. Klimkówce, 5. Oławicy, 6. Pakoszwów, 7. Pielni, 8. Posadzie olchowskiej, 9. Posadzie sanockiej, 10. Radoszycach, 11. Rzepedzi, 12. Sanočku, 13. Senkowej woli, 14. Trepczy, 15. Wisłoku wielkim dolnym, 16. Zabutyniu, 17. Załużu, 18. Zawadce rymanowskiej.

e) Przy szkołach filialnych z roczną płacą w kwocie 250 zł. i wolnem pomieszkaniem:

1. w Bziance, 2. Falejówce, 3. Głębokiem, 4. Lisznej, 5. Mileczy, 6. Czystohorbie, 7. Międzybrodziu, 8. Dudyniach, 9. Pisarowcach, 10. Prusieku, 11. Sienawie, 12. Strozach małych, 13. Turzańsku, 14. Wiśluku wielkim górnym.

Kandydaci (kandydatki), ubiegający się o jedną z powyższych posad, mają wnieść podania należycie udokumentowane z dokładnym wykazem lat służby, do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Sanoku, za pośrednictwem swej Władzy przełożonej, najpóźniej do końca lutego 1889 r.

Podania spóźnione lub niezaopatrzone w potrzebne dowody służbowe, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Rady szk. okr.

W Sanoku, dnia 30 grudnia 1888.

L. 188. (87 1—3)
K O N K U R S.

Na posady ekspedyentów przy c. k. urzędzie pocztowym w Horyńcu, w powiecie Cieszanowskim, za kontrakt-m służbowym i kaucją w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 200 „ ryczałtu kancelaryjnego 60 „ i wynagrodzenia 200 „

za posłanec dwa razy dziennie do dworca kolei żelaznej — i w Olśzaniey koło Złoczowa za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł. z płacą rocznych 200 „ ryczałtu kancelaryjnego 60 „ i wynagrodzenia 1500 „

za codzienne jazdy posłańcze do Złoczowa i Podhajczyk.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 stycznia b. r., w c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 1 stycznia 1889.

19513 (89 1—3)
Celem stałego obsadzenia posady nauczyciela szkoły wzorowej (ćwiczeń) przy c. k. Seminarium nauczycielskiem męskim w Krakowie ogłasza się niniejszym konkurs.

Z posadą tą połączona jest płaca w kwocie rocznej 800 zł. z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie rocznej po 100 zł. tudzież z przepisany dodatkami aktywalnym dla X. klasy rangi.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci winni wykazać się kwalifikacją nauczycielską co najmniej do szkół wydzielonych, tudzież dostateczną praktyką nauczycielską w szkołach ludowych, a podania swe zaopatrzone w potrzebne dokumenta służbowe, mają wnieść za pośrednictwem bezpośrednich władz swych przełożonych najpóźniej do 15 lutego 1889 r.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej

Lwów, dnia 21 grudnia 1888.

L. 21 (119 1—3)

Dwie posady radców wyższego Sądu krajowego we Lwowie z poborami VI klasy rangi są do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 20 stycznia 1889, do Prezydium wyższego sądu krajowego we Lwowie.

Lwów, 2 stycznia 1889.

L. 3464 (7698 2-3)
W dniach 5 marca i 2 kwietnia 1889 o godzinie 10 rano w budynku tutejszego sądu przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 120 w Podobinie położona wykazem hipotecznym l. 195 w całości l. 73 w 2/14 częściach, l. 76 w 3/32 częściach i l. 79 w 1/4 części objęta, masy spadkowej sp. Macieja Adameczyka własna na zaspokojenie pretensyi Zakładu kred. włościańskiego we Lwowie 11 rat po 6 zł. zpn.
Cena wywołania wynosi łącznie 863 zł. 47 8/10 ct.
Wadium 86 zł. 36 ct. aw.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Józefa Świętalskiego w Mszanie dolnej.
Wyciąg hipoteczny i warunki licycyjne, można przeglądać w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Mszana dolna, 30 września 1888.

L. 4359 (8166 2-3)
W dniach 31 stycznia i 28 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tut. Sądzie celem ściągnięcia na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi resztującej kwoty 1 0 zł. aw. z pn. publiczna sprzedaż realności nie tabularnej pod lk. 93 sub. rep. 1, 83 w Monasterzyskach położonej dłużników Stefana Szesziwaka i spadkobierców s. p. Katarzyny Szesziwak własnej, z tem, iż realność ta przy pierwszym terminie tylko niżej ceny szacunkowej, lub za takową, przy drugim zaś terminie licytacyjnym także niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.
Cena szacunkowa wynosi 150 zł.
Wadium 15 zł.
Reszta warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania przejrzyć można w tus. registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Sołotwina, 30 października 1888.

L. 7625 (8189 2-3)
Ck. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności funduszu ubogich miasta Trembowli, w kwocie 100 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż połowy realności pod l. k. 359 w Trembowli wzdle Dom. II. pag. 408 n. 7 haer. Naftuły Selzera własnej, dnia 31 stycznia i 7 marca 1889 każdym razem o 10 godzinie przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa połowa realności tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedana zostanie.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 800 zł.
Wadium 80 zł.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tus. registraturze.
Trembowla, dnia 20 listopada 1888.

L. 3836 (7760 2-3)
W dniach 21 stycznia i 21 lutego 1889 o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie odbędzie się przymusowa sprzedaż realności lwh. 41 ks. gr. gm. Zabierzów objętej na Pawła Łyska intabulowanej.
Cena wywołania 125 zł.
Wadium 133 zł.
Kurator niewiadomych wierzycieli Teofil Gatty ek. notaryusz w Niepołomicach.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny przejrzyć można w registraturze sądowej.
C. k. Sąd powiatowy
Niepołomice, d. 18 października 1888.

L. 11566 (8078 2-3)
Ck. Sąd powiatowy w Chrzanowie ogłasza, iż celem zaspokojenia należności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 523 zł. 28 ct. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytację realności pod lwh. 460 w Jaworzniu położonej, należącej Józefa, Waleryi i Anny Wiśniewskich własnej, która to sprzedaż odbędzie się w dwóch terminach to jest 31 stycznia i 28 lutego 1889, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym w Chrzanowie.
Cena szacunkowa 2200 zł.
Wadium 220 zł.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny, tudzież akt egzekucyjny opisania przynależności przejrzyć można w tutejszo sądowej registraturze.
Chrzanów, 22 listopada 1888.

L. 9810 (8176 2-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 31 stycznia 1889 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 7 marca 1889 nawet poniżej takowej licytacja realności l. 4 według wykazu hipot. 8 księgi gruntowej Stodulki Ebenau Krzysztofa i Katarzyny Hołowski własnej, na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego w likwidacyi pto 693 zł. 90 ct. zpn.
Cena wywołania 2000 zł.

Wadium 100 zł.
Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny, wolno przejrzeć w tutejszej registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanowionym kuratorem c. k. notaryusz p. Adolf Henze w Gródku.
Gródek, dnia 15 listopada 1888.

L. 17052 (7703 2-3)
Ck Sąd powiatowy miej. delegowany S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia przez małoletniego Senka Pylucha wywalczonej sumy 9 zł. 50 ct. wa. zpn. publicznej licytację realności Iwana Pylucha własnej w wyk. hip. l. 254 gminy Zarudze zapisaną na dzień 31 stycznia 1889 i na dzień 28 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze 3.
Cena wywołania 746 zł.
Poręczne 74 zł. 60 ct.
W pierwszym terminie można tę realność nabyć za, lub wyżej ceny szacunkowej, w drugim zaś i poniżej tej ceny.
Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny, przejrzyć można w tus. registraturze.
Kurator niewiadomych wierzycieli jest adwokat Dr. Nowacki.
Lwów, 16 listopada 1888.

L. 5961 (8217 2-3)
C. k. sąd powiatowy w Sarszoli podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Chyrowie położonej wedle wyk. hip. 275 tejże gminy dłużniczki Maryi Bajringer względnie tejże masy spadkowej własnej na zaspokojenie pretensyi wywalczonej przez Abrahama Ross w kwocie 8 zł. 50 ct. dnia 30 stycznia i dnia 6 marca 1889 każdego razu o godzinie 10 rano i to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 45 zł. na drugim zaś także i niżej tejże.
Wadium wynosi 4 zł. 50 ct.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania, można w tutejszej registraturze przejrzeć.
Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli którym by uchwała licytacyjna, przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodów doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 30 maja 1888 so tabuli weszli, kuratorem p. Polikarpa Strzeleckiego z Chyrowa i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora, niniejszem się zawiadamia.
C. k. Sąd powiatowy
Starasól, 1 listopada 1888.

L. 49338 (7834 2-3)
C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż Sądu w celu zniesienia współwłasności pod lk. 327, 318 i 329 2/4 we Lwowie odbędzie się dnia 31 stycznia 1889 i dnia 28 lutego 1889, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Jana Stromengera, Izaka Bergera, Reisl Günsberg, Estery Kapralik, Chawy Fink, Salamona Ber Bergera Reisl Berger i Josia Kapralika recte Berger należących realności pod l. 327, 328 i 329 2/4 we Lwowie położonych, z tem, że na pierwszym terminie realności co najmniej za cenę szacunkową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej 31.730 zł. 45 ct. sprzedane zostaną, że jakże wadium kwota 2000 zł. złożoną być ma; akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno.
We Lwowie, dnia 24 listopada 1888.

L. 5090 (8075 2-3)
W Andrychowskim Sądzie powiatowym odbędzie się w dniu 2 lutego 1889 i w dniu 25 lutego 189 o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż realności pod nr. 13 w Głębocicach położonej według wykazu hip. l. 13 księgi grt. kat. gminy Głębocice Jana Drabka własnej na; zaspokojenie wierzytelności Heleny Smietńskiej w kwocie 48 zł. 33 ct. wa. z pn.
Na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę szacunkową lub od szacunkowej wyższą, zaś na drugim nawet poniżej tej ceny sprzedana zostanie.
Cena wywołania 711 zł. 70 ct.
Wadium 71 zł. 20 ct.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Jan Malec z Andrychowa.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w tutejszej registraturze.
Andrychów, 26 października 1888.

L. 10161 (8197 2-3)
C. k. Sąd obwodowy jako wekslowo handlowy ogłasza, że celem zaspokojenia sumy dłużnej 100 zł. z pn., odbędzie się w dniach 4 lutego 1889 i 7 marca 1889 o godzinie 10 rano w biurze nr. 18 przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 245 w Przemyślu na Zasaniu położonej, dłużników Dmytra i Maryanny Lewickich własnej, ciada tabularnego nie stanowiącej.

Cena wywołania 2220 zł. 37 ct. wa.
Realność powyższa będzie na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej sprzedana.
Akt opisania i oszacowania i reszta warunków do przejrzania w registraturze.
Wadium 220 zł. wa.
Dla wierzycieli niewiadomych kurator adwokat dr. Smutny z zastępstwem adwokata dr. Rosenbacha w Przemyślu.
Przemyśl, 26 września 1888.

L. 7873 (27 2-3)
W dniach 4 lutego i 4 marca 1889 każdym razem o godz. 9 rano, sprzedana zostanie w tutejszym Sądzie celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa Zaliczkowego realności nr. 5 w Szlemburgu stanowiąca 1/3 część lwh. 17 2/4 lwh. 13 1/4 lwh. 16 i 1/6 lwh. 17 Katarzyny Słotarczyk własna.
Cena wywołania 302 zł. 66 ct.
Wadium 31 zł.
Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzyć można w registraturze.
C. k. Sąd powiatowy
Nowy targ, dnia 11 grudnia 1888.

L. 9993 (8228 2-3)
Celem wydobywania wierzytelności Tar-nowskiej Kasy Oszczędności pto 1000 zł. wa. zpn., sprzeda c. k. Sąd powiatowy w Mieciu na terminie w dniu 5 lutego 1889 o godzinie 10 rano w drodze przymusowej realności lk. 179 180 181 spadkobierców sp. Władysława Satalowskiego własne nawet niżej ceny szacunkowej 14048 zł. 94 ct. wa.
Wadium 702 zł. 50 ct.
Kuratorem wierzycieli dr. Brandt w Mieciu.
Warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny akt oszacowania w tut. registraturze.
Mielec, dnia 15 czerwca 1888.

L. 50281 (8032 3-3)
W tut. c. k. Sądzie odbędzie się w dniach 30 stycznia i 28 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w biurze 5 c. k. radcy Simonowicza na pierwszym terminie tylko powyżej ceny szacunkowej na drugim nawet poniżej takowej, licytacja realności bez nr. kons. w drugiej dzielnicy we Lwowie położonej, wykazem hip. l. 500 dz. II. objętej wedle k. B. p. 1. Stanisława Gałązki własnej, na zaspokojenie intabulowanej tamże wedle k. C. p. 1. pretensyi Juliusza Bergera w kwocie 15 złr. a. w. z. p. n.
Cena wywołania 249 złr. 50 ct.
Wadium 25 złr. wa.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla niewiadomych i dla tych wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 17 listopada 1888 do tabuli weszli, w końcu dla tych, którymby ta uchwała lub późniejsza z jakiegokolwiek powodu nie mogły być doręczone, ustanawia się kuratorem adw. dr. Maryańskiego z substytucją adw. dr. Sołowijsa.
We Lwowie, dnia 1 grudnia 1888.

L. 7054 (7803 3-3)
C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu podaje do wiadomości że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Stefanowi Kizlikowi o zapłacenie sumy 250 złr. przeprowadzona zostanie dnia 30 stycznia 1889 i dnia 1 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem w Sądzie biuro nr. 26 sprzedaż realności dłużnika w Nowosiółkach położonej wyk. hip. l. 176 ks. gr. gminy Nowosiółki objętej.
Cenę wywołania, która jest ceną szacunkową, stanowi kwota 800 złr.
Wadium 10-pr. tej sumy.
Realność ta sprzedana zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania, w drugim i niżej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 47 d. u. s.
Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono adwokata dr. Rosenbacha.
Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w registraturze.
Przemyśl, 10 października 1888.

L. 11760 (29 3-3)
Sokalski c. k. Sąd powiatowy ogłasza niniejszem na dzień 30 stycznia 1889 i 6 marca 1889 zawsze o godz. 10 rano w gmachu sądowym odbyć się mającą przymusową publiczną sprzedaż majątności objętej wyk. hip. l. 595 gminy kat. Krystynopol dłużniczki Ludwiki Semenik własnej celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Sokalu w ilości 74 zł. 72 ct. wa. z pn.
Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa sprzedać się mającej majątności w ilości 100 zł.
Wadium zaś kwota 10 zł.
W pierwszym terminie nabyć można majątność tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej na drugim zaś

terminie i poniżej tej ceny.
Wyciąg tabularny akt oszacowania i resztę w całości przytoczonych warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze tutejsze o Sąd, kuratorem niewiadomych wierzycieli został zamianowany adw. dr. Goldberg w Sokalu.
Sokal, 28 października 1888.

L. 6543 (8178 3-3)
W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano dnia 31 stycznia 1889 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 7 marca 1889 nawet poniżej takowej licytacja realności lk. 24 według wykazu hip. 46 gminy Zuszycy pełnol Iwana, Tanki Kowalów i niel. Maryi i Katarzyny Kowalów własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w liwidacyi pożyczkowych pto 20 rat po 9 złr. z. p. n.
Cena wywołania 300 złr.
Wadium 30 złr.
Resztę warunków akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.
Dla wierzycieli hipotecznych ustanowionym kuratorem ek. notarysz Adolf Henze w Gródku.
Gródek, dnia 1 listopada 1888.

L. 15588 (8009 2-3)
W tutejszym Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 7 lutego 1889 licytacja realności pod lk. 66 w Czortkowie według dom T. I pag. 87 w. 3 haer. obecnie wykaz hipoteczny l. 440 gminy kat. Czortków Mojżesza Frenkla własnej na rzecz ek. uprzyw. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie pto 170 złr. 10 ct. 170 złr. 10 ct. 787 złr. 7 ct. zpn. za jakąbydż cenę.
Cena wywołania 8000 złr.
Wadium 400 złr.
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli którzyby po dniu 14 listopada 1888 jako dniu podjęcia wyciągu tab. w hipotekę licytowanej realności weszli ustanowiono adw. dr. Diamanta w Czortkowie.
C. k. Sąd powiatowy
Czortków, 30 listopada 1888.

L. 6948 (8270 3-3)
Ck. Sąd powiatowy w Myślenicach ogłasza iż w dniach 31 stycznia 1889 i 4 marca 1889 o godz. 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 8 w Krzyszkowicach położonej według lwh. 5 ks. grt. tejże gminy dłużniczki Maryanny Kleszczowej własnej na rzecz Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie o 250 złr. aw.
Cena wywołania 650 złr. aw.
Wadium 65 złr. aw.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzyć można w registraturze sądowej.
Myślenice, dnia 10 grudnia 1888.

L. 4903 (8231 3-3)
Zabnieński c. k. Sąd pow. ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Babetty Singer w kwocie 546 złr. zpn., odbędzie się w tut. sądzie w dniach 30 stycznia i 27 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lwh. 37 ks. gr. gm. Pasięka otfinowska Piotra Bisia własnej.
Cena wywołania 1719 zł. 36 ct. wa.
Wadium 171 zł. 90 ct. wa.
Resztę warunków licytacyjnych przejrzyć można w registraturze.
Zabno, dnia 17 grudnia 1888.

L. 19736 (8199 2-3)
C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 442 złr. zpn. odbędzie się w Sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytację powyższej wierzytelności 40-pr. udziałów w szybach nr. 5370 i 5371 na gruncie po Fediu Petrockim pod lk. 69 na parceli 1504 w niwie „na przedzie“ w Borysławiu położonej Sieberwertha własnych na rzecz Isaka Hersza 2 im. Tauba, w dniach 4 lutego 1889 i 11 marca 1889 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Udziały sprzedawane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania od każdego szybu z osobna 200 złr. aw. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.
Zakład wynosi 10-pr. ceny wywołania.
Kuratorem nieznanym wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.
C. k. Sąd powiatowy
Drohobycz, dnia 25 października 1888.

Fremdenblatt pisze tak o niej:

Sejm Galicyi usłyszał mowę programową hr. Badeniego, i wszystkie stronnictwa przyjęły ją z wielkim zadowoleniem. Hr. Badeni rozwinął bardzo wyczerpująco cały zakres swych zadań. Na czele programu postawił ścisłe i sprawiedliwe sprawowanie administracji, a nie ma wątpliwości, iż dla pracy w tym kierunku otwiera się szerokie pole. P. Namiestnik przyrzekł zwrócić swoją szczególną uwagę na szkoły średnie i ubolewał z powodu niedostatecznej nauki języka niemieckiego. Bardzo ważnym jest także oświadczenie hr. Badeniego w kwestyi ruskiej. Namiestnik zapewnił, iż stać będzie trwale na stanowisku konstytucyi i uwzględnić równomiernie prawa wszystkich obywateli bez wyjątku. Lojalne sprawowanie konstytucyi i politycznie roztropna jej interpretacja umożliwia też rzeczywiście uwzględnienie wszystkich państwowo-obywatelskich praw Rusinów, bez potrzeby poświęcania uwagi takim dążeniom frakcyjnym, któreby nie odpowiadały interesom państwowym. W szczęśliwym połączeniu tych dwóch względów, postawionem przez hr. Badeniego jako cel w kwestyi ruskiej, tkwi też rzeczywiście ważny sposób zwrócenia spraw ruskich na lepsze i pogodniejsze tory.

Presse pisze:

Mowa, jaką nowy Namiestnik Galicyi miał w Sejmie krajowym, może być pewną wszechstronnego sympatycznego przyjęcia. Szczególniej Rusini będą mieli radość z przyrzeczenia hr. Badeniego, iż chce szanować i przestrzegać zawarowanego konstytucyjnie równouprawnienia wszystkich obywateli. Namiestnik nie zapominał jednak także podnieść, że obowiązki wszystkich obywateli są równe, a słowa te można uważać za zwrócone do owej, na szczęście bardzo małej frakcyi Rusinów, której, jak się zdaje, w granicach państwa nie jest dość przestrzono do urzeczywistnienia ich narodowych dążeń. Wyraźne zaznaczenie Namiestnika potrzeby znajomości języka niemieckiego świadczy o zdrowym poglądzie na potrzeby praktyczne młodzieży w Galicyi, a popiera tę akcyę, którą podjęła w roku zeszłym wpływowa grupa Sejmu galicyjskiego pod przewodnictwem ks. Sapiehy, w sprawie rozpowszechnienia znajomości języka niemieckiego.

Równie przychylnie pisze o mowie JE. P. Namiestnika *Neue freie Presse*.

Najjaśniejszy Pan, Najdostojniejszy Cesarzowiec Rudolf i Najd. Arcyksiążę Ferdynand Toskana powrócili po trzydniowych łowach w Neuberg do Wiednia.

Najjaśniejsza Pani i Najdost. Arcyksiężniczka Marya Walerya powrócili w sobotę z Monachium do Wiednia.

Najdost. Arcyksiążę Ludwik Wiktor wyzdrowiał już całkowicie i udaje się na jakiś czas do Abbazii.

Najdost. Arcyksiężna Marya Józefa udała się do Berna.

Prezes ministrów Tisza przybył do Wiednia.

Fremdenblatt donosi, iż dotychczas nie ukończono jeszcze rokowań z wiedeńskim zakładem kredytowym w sprawie wykonania projektowanej budowy kolei żelaznej Jasło-Rzeszów, mającej połączyć kolej Karola Ludwika z linią transversalną. Chodzi tu głównie o subwencję, jaką ma Państwo udzielić. Kapitał budowlany preliminowano na 4½ miliona złr. Dziennik przytoczony dowiadyuje się, iż Ministerstwo handlu wzięło także pod rozwagę sprawę budowy tej linii we własnym zarządzie; decyzyja w tej mierze nastąpi niezawodnie w najbliższym już czasie, albowiem budowa rozpocznie się na wiosnę.

Delegaci rady nadzorczej kolei lwowsko-czerniowieckiej przybyli dnia 3 b. m. do Bukaresztu i tegoż dnia byli na posłuchaniu u ministra robót publicznych p. Margilomana, który przyjął ich nadzwyczaj uprzejmie.

Do *Presse* telegrafują, iż przebieg rokowań w sprawie uporządkowania stosunku między linią rumuńską i galicyjską jest gładki i zapowiada zadowalające rezultaty.

Berl. Reichsanzeiger ogłasza na czele dziennika następujący reskrypt cesarza Wilhelma do księcia Bismarcka, wydany pod dniem 31-go grudnia.

„Kochany książę! Rok, który przyniósł nam tyle ciężkich nawiedzeń i strat niepowetowanych, zbliża się ku końcowi. Radością i otuchą zarazem napędza mnie myśl, że pan stoisz wiernie

u mego boku i rozpoczynasz Nowy rok z odświeżonymi siłami. Całem sercem błagam Boga, aby darzył Cię szczęściem, błosławieństwem, a przede wszystkim trwałem zdrowiem, i mam nadzieję, iż długo jeszcze będzie mi dozwolonem działać wspólnie z Panem dla pomyślności i potęgi naszej ojczyzny“.

Parlament niemiecki zajmować się będzie prawdopodobnie zaraz po zebraniu projektem dla wschodnio-afrykańskich kolonij. W tym celu ma także zjechać książę Bismarck do Berlina. Chodzić będzie naturalnie nie o co innego, jak o uchwalenie przez parlament znacznej sumy na utrzymanie zagroźonych bardzo kolonij niemieckich w Afryce. *Nat. Ztg.* donosi, że porucznik Wissmann, świeżo mianowany kapitanem i przydzielony do urzędu spraw zagranicznych, który, jak wiadomo, miał wyruszyć z wyprawą ku odsieczy Eminabasy, ma w tym jeszcze miesiącu wyruszyć do wschodniej Afryki, jeżeli parlament uchwali żądane przez rząd fundusze. Kapitan Wissmann ma przedewszystkiem zająć się w Afryce werbowaniem i zorganizowaniem wojska na potrzeby i obronę kolonii.

Do *Kreuz. Ztg.* piszą z Petersburga, iż pomimo ciągłego zbrojenia się Rossyi wojna w tym roku jest nieprawdopodobną, car bowiem żywi na wskrós pokojowe uczucia.

W Petersburgu spodziewają się rychłego przybycia hr. Mohrenheima, ambasadora rosyjskiego w Paryżu. Podróż tej przypisują pewne znaczenie polityczne, sądząc, że chodzi o uregulowanie stosunków politycznych pomiędzy Rosyją a Francją, a w pierwszym rzędzie o udział Rossyi w wystawie paryskiej.

„Słowiańskie Towarzystwo dobroczynności“ poczynając od Nowego Roku, wydawać będzie swój organ nie raz na miesiąc, jak dotąd, lecz co tydzień. Redakcyja tego organu przejdzie na Komarowa, redaktora *Świeta*. W ogóle Towarzystwo rozwija coraz energiczniejszą działalność pod kierunkiem hr. Ignatiewa. Według doniesienia *Politische Correspondenz* Towarzystwo zawiązało obecnie ściślejsze stosunki z wybitniejszymi osobistościami w południowej Słowiańszczyźnie — a w pierwszym rzędzie wśród Słowian austro-węgierskich.

Z Belgradu donoszą, iż gabinet wiedeński zaaprobował nominację p. Petro-niejowica na posła serbskiego przy Najwyż. Dworze.

Cały gabinet serbski podał się do dymisji. W kołach dobrze poinformowanych przypuszczają, iż król poweźmie ostateczną decyzję tak co do przyjęcia dymisji jak i utworzenia nowego gabinetu po świętach ruskich Bożego Narodzenia. Tu i owdzie twierdzą, że rokowania względem utworzenia nowego ministerstwa będą o tyle trudne, iż Risticz ma pretensję do teki ministerstwa spraw zagranicznych, powołując się na odnośne przyrzeczenie króla w Abbazji. Persiani popiera jako kandydata na ministra spraw zagranicznych. Simiezza, posła serbskiego w Petersburgu.

Wiele jest prawdopodobnem utrzymanie gabinetu, w którym byłoby reprezentowane wszystkie stronnictwa. — Król zamianował ministra spraw zagranicznych, Mijatovicia, prezydentem serbskiej Akademii umiejętności. — Dnia 5-go b. m. przyjmował król deputację przywódców stronnictwa radykalnego, którzy w imieniu skupczyny złożyli mu podziękowanie za nadanie nowej konstytucyi, zapewniając go zarazem o swej uległości i lojalności.

Z Rzymu telegrafują: Konsystorz papieski odbędzie się prawdopodobnie 28 bm.

Z Paryża donoszą: Odezwa Boulanger'a do wyborców, rozpowszechniona w kilkuset tysiącach egzemplarzy w departamencie Sekwany, czytana jest bardzo pilnie i z zajęciem, ale o wrażeniu jej na szerokie rzesze dotychczas nie można sobie zdać sprawy. Wszystkie dzienniki republikańskie uderzyły na Boulanger'a, organa monarchiczne zachowują rezerwowo stanowisko.

Według wiadomości z niedzieli, komitet centralny bonapartystów uchwalił dać radę swoim zwolennikom, ażeby głosowali za Boulangerem. Komitet motywuje radę swoją oświadczeniem, że kandydatura ta jest najenergiczniejszym protestem przeciw szkodliwej administracji i zgubnej polityce.

Neue fr. Presse otrzymała z Paryża doniesienie, że manifest Boulanger'a zrobił w kołach rojalistowskich dobre wrażenie. W kołach tych mówią, że zapewnienie Boulanger'a o wierności dla republiki, nie ich nie obchodzi; że chcą głosować za Boulangerem dla tego, ponieważ on chce obalić

obecną republikę a krajowi samemu za pośrednictwem konstytuancy zostawić wolność rozstrzygnięcia o swoich losach.

Z Brukseli telegrafują natomiast, że rojalści ofiarowali kandydaturę z Paryża księciu d'Aumale, który ją miał przyjąć. Wiadomość tę przyjął jednak można tylko z zastrzeżeniem, gdyż wiadomo, że konstytucya republiki zawiera warunek, iż żaden z byłych członków rodzin panujących nie może być obrany deputowanym.

Do dzienników wiedeńskich piszą z Rzymu:

Odszczególnienie ambasadora Monarchii Austro-węgierskiej, barona Bruck, przez króla Włoch, nabiera niezwykłego znaczenia z tego powodu, że nie było ku temu żadnej zewnętrznej przyczyny, które zwykle poprzedzają udzielenie takich orderów. Król Humbert nadał więc ten order baronowi Bruck z własnej inicjatywy jako dowód swej niezwykłej przychylności. Pismo, w którym prezydent gabinetu, p. Crispi zawiadamia o tem odszczególnieniu, tłumaczy w istocie w wymownych wyrazach uczucia króla Włoch i wdzięczność jego rządu za niestrudzone usiłowania barona Bruck, ażeby stosunki między Austrią a Włochami doprowadzić do rzeczywiście serdecznych i jak najściślejszych.

Polit. Corresp. donosi z Rzymu: Parlament włoski zbierze się z końcem bieżącego lub na początku przyszłego miesiąca. Nowo mianowani ministrowie finansów i skarbu państwa, Grimaldi i Perazzi, zajęci są obecnie studjowaniem położenia finansowego, ażeby Izbie zaraz po jej zwołaniu przedstawić odpowiednie projekta, w których mają być proponowane oszczędności w budżetach niemal wszystkich ministerstw. Projekta te mają być w ogólnych zarysach w mowie tronowej a szczegółowo przez wywód ministra skarbu podane Izbie.

Z Londynu donoszą: W pierwszych dniach bieżącego miesiąca w katedrze dublińskiej odczytał ks. arcybiskup Walsh orędzie Papieża do arcybiskupa, w którym Ojciec św. wyjaśnia wiele rzeczy co do swych właściwych uczuć względem Irlandyi, ażeby obalić fałszywe pogłoski, które obiegły całą Europę. Orędzie mówi o cudownej niemal niezłomności katolików irlandzkich wśród niezmiernych cierpień i oświadcza, iż w przeszłym roku wydany reskrypt papieski poddyktowany był życzeniem poparcia interesów katolików irlandzkich. Stolica święta nie może przypuszczać nawet, ażeby sprawa, za którą Irlandya walczy, doznawała szkody przez wprowadzenie do walki żywiołów (boj-kott i kampania przeciw właścicielom dóbr), a zatem żywiołów, któreby mogły wywołać zarzuty przeciw samej sprawie. W końcu upomina orędzie Irlandczyków, ażeby przyjęli z rozwagą doktryny Stolicy apostołskiej i ostrzega, ażeby się nie łudzili radami tych, którzy intencje Stolicy fałszywie tłumaczą w celu zachwiania wierności katolików dla Kościoła.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 stycznia. (Tel pryw.) Według dzienników tutejszych Najd. Następca Tronu ma zamiar wydać pod swoim patronatem dzieło p. t. „Opis ilustrowany polowań w Austrii“ w którym zamieści kilka artykułów własnego pióra.

Berlin, 7 stycznia. Z Appia donoszą urzędownie 28 z. m., iż konsul niemiecki z oddziałem marynarskim został w drodze do plantacyi Vailele napadnięty przez powstańczych Samoanczyków pod przewodnictwem Amerykanina Kleina, ale atak ten został przez oddziały marynarskie odparty, przyczem zburzono kilka wsi nadbrzeżnych. Porucznik Sieger, i 15 żołnierzy padło trupem, zaś porucznicy: Spengler i Burchard, oraz 36 ludzi jest rannych.

Post porównywa rzekomy list Bazaine'a do Moriera i osnowę tegoż, podaną przez *Journal des Debats*, i wnosi ztąd, iż list ten pełen angi-cyzmów, jest sfałszowany; żaden Francuz pisać go nie mógł, został on sfałszowany celem oczyszczenia Moriera.

Paryż, 7 stycznia. Przy wyborach uzupełniających do Izby depu-

towanych w Amiens i La Rochelle zwyciężyli: rojalista generał Montoudon i boulanżysta Dupont.

Kongres republikański postawił przy rozpisany na 27 b. m. wyborze prezesa rady generalnej departamentu Sekwany, p. Jaques, jako kontrkandydata przeciw Boulangerowi.

Panama, 7 stycznia. Roboty przy kanale zmniejszają się coraz bardziej, obawiają się całkowitego zaniechania ich, gdyż tysiące ludzi pozostałyby bez zarobku. Rząd Kolumbii obawia się niepokojów i wobec konsulów odmawia wszelkiej odpowiedzialności na wypadek, gdyby stały się koniecznymi zarządzenia energiczne, celem utrzymania porządku.

Suakim, 7 stycznia. Z Chartumu nadeszła wiadomość, iż pewien basza egipski, prawdopodobnie Emir i inny oficer, który przybył z prowincyi ekwatorialnej znajdują się w niewoli u kalifa, doznają jednak dobrego obęjsia.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 stycznia 1888, godzina 1 minut 45. Alp. Tow. gór. 49.30. Węg. akcyje kredyt 310.50, Akcyje anglo-austriackie 117.50, Akcyje banku Union 220.—, Akcyje kolei Karola Ludwika 206.25, Akcyje kolei północnej 247.—, Akcyje kolei południowej 104.75, Akcyje kolei Alfeld. —.—, Akcyje kolei Elzbiety 258.60, Akcyje kolei Lwowsko - Czerniowieckiej 214.50, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 174.25, Wiedeńskie losy 142.—, Akcyje kolei Rudolfa —.—, Akcyje kolei Albrechta —.—, Węgierskie obligacye państw. w złocie —.—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 103.75, Losy regulacyi Cisy —.—, Losy tureckie 22.25, 4-proc. węgierska renta złota 101.85, Akcyje związkowego banku 102.50, Akcyje banku obrotowego —.—, Akcyje kolei państwowej —.—, Rubel papierowy 1.25.50, Węgierskie losy 93.85, Marka niemiecka —.—, Kolej Karola Ludwika —.—, Akcyje tytoniowe 110.50, Akcyje banku dla krajów koronnych 224.—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 5 stycznia 1888, godzina 5 minut 30. Akcyje kredytowe 312.60, Anglo-austriackie —.—, Unionbank —.—, Kolej Karola Ludwika 206.25, Południowa —.—, Renta papierowa 82.50, galicyjskie listy zastawne —.—, galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100.20, galicyjski bank rustykalny —.—, Losy z roku 1883 —.—, Napoleondor 9.54.50, Rubel papierowy —.—. Usposobienie —.—.

Wiedeń, 7 stycznia 1889, godzina 10 minut 35. Akcyje kredytowe 313.10, Anglo-austriackie 119.75, Unionbank 221.50, Kolej Karola Ludwika 206.25, Południowa 104.50, Renta papierowa —.— 5-proc. galic. hipoteczne listy zastawne —.—, galic. obligacye indemnizacyjne —.—, do —.—, 4½-prc. listy zastawne banku krajowego 92.25, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 93.—, Napoleondor 9.54.50, Rubel papierowy —.—. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z dnia 5 stycznia 1889. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo —.— do —.— zł., żyto —.— do —.— zł., jęczmień —.— do —.— zł., kukurduza —.— do —.— zł., owies —.— do —.— zł., okowita per 10.000 litr procent 16.87 do 17.12 złr. Szczecin: Pszenica —.— zł., rzepak —.— zł., spirytus —.— zł., kukurduza —.— zł. Kolonia —.— zł., rzepak —.— do —.— złr. za 100 kilogramów na wiosnę. Budapeszt: Pszenica na jesień 7.82 do 7.84 złr. Berlin: Pszenica żółta (na styczeń) 202.75 do —.— zł. żyto —.— zł. spirytus 33.90 zł. rzepakowy olej —.— zł. Paryż: mąka 60.— kilog. —.—, olej rzepakowy —.— fr., spirytus —.— do —.— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Kreschowiecki.

Zmiana pomieszkania.

Wszech nauk lekarskich

Dr. Józef Gracka

mieszka obecnie ulica Pańska Nr. 13 i ordynuje jak poprzednio od 3—5.

Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa: o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy, o godz. 4 min. 3 po poł. pociąg kurierski, o godz. 7 min. 15 wieczór pociąg mieszany, o godz. 9 min. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Czerniowca: o godz. 6 min. 40 rano pociąg mieszany, o godz. 8 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 11 min. 6 w nocy pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 2 min. 38 w nocy pociąg mieszany, o godz. 2 min. 8 po poł. pociąg kurierski, o godz. 6 min. 22 wieczór pociąg mieszany.

Z Podwołoczysk: na dworzec główny lwowski: o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mieszany, o godzinie 2 min. 20 po poł. pociąg kurierski, o godzinie 7 wieczór pociąg mieszany.

Ze Stryja: o godz. 1 min. 35 w nocy pociąg osobowy, o godz. 8 min. 26 rano pociąg osobowy, o godz. 3 min. 40 po poł. pociąg osobowy.

Z Belzca: o godz. 5 min. 53 po poł. pociąg mieszany.

Odechodzą ze Lwowa:

Do Krakowa: o godz. 4 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 7 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 2 min. 28 po poł. pociąg kurierski, o godz. 8 min. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca: o godz. 9 min. 52 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 11 po poł. pociąg kurierski, i o godz. 10 min. 35 w nocy pociąg mieszany.

Do Czerniowca: o godz. 9 min. 20 przed poł. pociąg pospieszny, o godz. 9 min. 50 przed poł. pociąg mieszany i o godz. 10 min. 8 w nocy pociąg mieszany.

Do Zimnejwody-Rudna: o godz. 4 min. 4 po poł. pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z dworca Podzamcze: o godz. 10 min. 23 przed poł. pociąg mieszany, o godz. 4 min. 22 po południu pociąg kurierski i o godz. 11 min. 5 w nocy pociąg mieszany.

Do Belzca: o godz. 7 min. 49 rano pociąg mieszany.

Do Stryja: o godz. 5 min. 20 rano pociąg osobowy, o godz. 10 min. 35 przed południem pociąg osobowy i o godz. 8 min. 10 wieczór pociąg osobowy.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1888

Zegar lwowski

Do Lwowa przychodzą:

Godz. 1 min. 35 w nocy z Budapesztu, Ławocznego, Stryja, Krosna, Chyrowa, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 8 min. 26 rano z Suchy Chyrowa Stryja i Stanisławowa.

Godz. 8 wieczorem z Husiatyna.

Godz. 8 min. 40 po południu z Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Odejazd ze Lwowa:

Godz. 8 min. 10 wieczorem do Chyrowa i Suchy.

Godz. 5 min. 20 z rana do Stryja, Ławocznego, Budapesztu, Chyrowa i Stróże.

Godz. 10 min. 35 przed południem do Stryja Stanisławowa, Husiatyna, Chyrowa i Suchy.

Godz. 10 min. 8 wieczorem do Stanisławowa i Husiatyna.

Nadesłane.

Zastarzany katar. — Panie E. Guyot, 19, rue Jacob, w Paryżu! Dwa, czy trzy lata temu, jak używam kapsułek smołowych Guyota przeciw katarowi i jedyny do środka, który mi przyniósł ulgę. Racz Pan nadesłać mi nowy flakon i przyjąć wyrazy szacunku i pozdrowienia.

F. Tissot, szewc, Faub. de Boeuf, Annecy 7488 (Hte-Savoie).

PRZYJECHALI DO LWOWA

dnia 7 stycznia 1888.

Hotel George'a

Pp. F. Bergman z Saar, B. Cesi z Neapolu, H. Zakrzewski z Wiktorowa, Hr. von der Lippe ze Złoczowa, E. Lehman z Wiednia.

Hotel Francuski

Pp. E. hr. Christalnigg z Wielkich Mostów, ks. J. Jabłonowska z Bursztynu, E. Steinitz z Berlina.

Hotel Langa.

Pp. Leopold Metzger ze Stanisławowa, S. Hoeniger z Przemyśla, Z. Pineles z Jarosławia, S. Pineles z Wiednia.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 5 stycznia 1888.

	placa	zadaj
	waluta austr.	
I. Akcje za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	212 25	208 50
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	212 25	215 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	251 50	285 50
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hipotecznego 5 pr. w. a.	99 90	101 —
" " 5 pr. w. a.	—	—
wylosowane z 10 pr. premii	103 —	104 —
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. 51 l.	95 —	96 —
Tow. kred. galic. 5 pr. w. a.	102 —	103 —
" " 4 pr. w. a.	95 50	96 60
" " 5 pr. los. w 37 l.	102 —	103 —
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los. 41 1/2 l.	92 50	93 50
" " 4 1/2 pr. " " 52	97 20	98 20
" " 4 pr. " " 56	91 —	92 —
Listy dłużne g. Z. kr. w. l. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi	—	57 50
Listy dłużne g. Z. kr. w. l. (dawniej 5 pr.) 2 1/2 pr. w. a. w likwidacyi	—	48 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogól. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	103 25	104 50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włośc. (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	100 —	101 —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. i emisji	103 25	105 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 3 pr. w. a.	93 —	94 —
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 1/2 pr. w. a.	21 50	23 50
5. Losy miasta Krakowa		
" Stanisławowa	33 —	35 —
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 1/4	5 7/4
Dukat cesarski	5 67	5 77
Napoleonor	9 50	9 60
Półimperyal	9 90	10 —
Rubel rosyjski srebrny	1 36	1 43
" papierowy	1 24 1/2	1 26 1/2
100 marek niemieckich	58 85	59 85

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 4 stycznia 1888

	placa	zadaj
	waluta austr.	
I. Dług państwa.		
Jedynolity dług państwa w banknot.		
mał-listopad	82 50	82 70
lut-listopad	82 55	82 75
Jedynolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	83 15	83 35
kwiecień-październik	83 25	83 45
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	134 —	135 —
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	140 —	140 50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	145 —	146 —
" " 1864 po 100 zł.	172 —	172 50
" " 1864 po 50 zł.	171 75	172 25
Renty Com. po 42 litr. austr.	152 10	152 50
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	—	—
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	97 90	98 10
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110 85	111 05
2. Obligacje ind. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	103 25	104 —
Galicyi	103 30	104 10
Niższej Austrii	109 0	110 —
Siedmiogrodu	104 —	105 —
Węgier	104 —	104 60
3. Akcje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	117 25	117 75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	312 20	31 40
N. ższo-aust. tow. eskont. po 500 zł.	513 —	515 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—	—
Gal. banku d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—	—
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpł. 50 pr.	—	—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	880 —	882 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500 zł. m.	—	—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. m.	—	—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 100 zł. m. k.	247 0 —	247 5 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	2 6 —	2 6 50
Lwów.-Czern. kol. I po 300 zł. a. w.	213 50	214 —
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 1/2 pr. w zlocie w 50 l.	100 50	101 —
" " premiiowa po 3 pr. 103 50	1 4 —	—
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	90 —	93 —
" " " " w 20 l. 7 pr.	95 —	97 50
" " " " w 36 l. 5 1/2 pr.	88 75	90 —
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	95 9 —	—
" " " " po 5 pr.	101 90	—
" " " " po 5 pr. w	101 90	—
" 37 latach zwrotne	101 90	—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los. w 51 1/2 l.	95 25	95 75
Oblig. komunalne Banku krajowego	100 25	101 —
Gal. banku hip. po 5 pr. w 4 l. wyl.	100 20	100 50
Banku aust. węg. po 4 1/2 pr.	102 —	102 60
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	102 —	—
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 pr.	101 75	102 —
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	99 40	99 90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100 50	101 —
Kolej północna po 100 zł. m. k.	100 —	100 60
" " po 100 zł. w. a.	101 80	102 20
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881	99 70	100 30
" " (Jarosław-Sokal) 98 20	98 50	—
Kol. gal. Lwów.-Czern. Jass. emisja a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	81 25	81 75
" " z r. 1884	83 25	83 75
" " z r. 1866	—	—
" " z r. 1872	—	—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	98 80	98 90
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181 75	182 50
Cłowego po 40 zł. m. k.	58 —	59 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	120 —	—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	40 —	41 —

	placa	zadaj
	waluta austr.	
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22 —	23 —
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	24 25	22 55
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	62 50	63 25
Pańsiego po 40 zł. m. k.	58 25	58 75
Czerw. krzyża aust. Tow. po 10 zł. węg. po 5 zł.	19 50	19 75
Fundacya szpitala Arcyksi. Rudolfa po 10 zł. w. a.	21 —	21 60
Salma po 40 zł. m. k.	64 —	64 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	65 —	66 —
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	33 75	34 25
Pożycz. Tyestu po 100 zł. m. k.	1 7 —	—
" " po 50 zł. w. a.	77 —	79 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	40 50	41 25
Windischgratza po 20 zł. m. k.	54 —	55 —
7. Wexle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—	—
Berlin na 100 mark. w. p. n.	—	—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—	—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	120 65	121 20
Paryż za 100 fr.	47 70 —	47 75 —

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5 69 —	5 71 —
" pełnej wagi	5 65 —	5 67 —
Korona	—	—
20 frankówka	9 53 50	9 54 50
Rosyjski półimperyal	9 88 —	9 90 —
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

dnia 5 stycznia 1888.

	zł.	ct.
Jedynolity dług państwa w banknotach	82	10
" " w srebrze	83	15
Renta w zlocie	111	40
5 pr. austr. renta marcową	97	95
Akcyje banku wiedeńskiego	881	—
" kredytowego	312	40
Londyn	120	70
Napoleonor	9	53 1/2
Dukat cesarski men.	5	69
100 marek niemieckich	59	15 —

Licytacje.

L. 1203 (8244 2—3)

Dnia 5 lutego 1889 i 4 marca 1889 o godzinie 10 przed południem będzie celem zaspokojenia wierzytelności Reizli Aberdam 300 zł. w. a. z pn. realność lk. 243 w Staremieście Jana Wołczyka własna przy pierwszym tylko wyżej lub za cenę wywołania 1650 zł. w. a. przy drugim i niżej ceny wywołania w drodze licytacji sprzedana.

Wadyum 165 zł. w. a.

Dalsze warunki licytacji i protokół opisanie i oszacowania można przejrzeć w tusąd registraturze.

O tem zawiadamia się wierzycieli, którzy po 6 września 1881 prawo zastawu do realności lk. 243 w Staremieście nabyli, lub którymby uchwała licytacji pozwalająca, lub też późniejsze doręczone nie zostały, do rąk kuratora Maryana Władczyńskiego w Staremieście i edykt.

C. k. sąd powiatowy

Staremasto, dnia 30 maja 1887.

L. 7836 (8174 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 5 lutego i 5 marca 1889 za lub powyżej ceny szacunkowej licytacja realności lk. 180 na niem. boku według wykazu hip. 181 ks. gr. Buska Heni, Feigi, Chany, Ryfki, Majera i Sruła Charzów własnej na rzecz Mikołaja Bosakowskiego peto 500 zł. w. a. zpn.

Cena wywołania 1120 zł.

Wadyum 112 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, usta-

nawia się kuratorem Karola Jabłońskiego z substytucyją Jana Reicherta.

Wrazie nieudanej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hip. termin na dzień 5 marca 1889 o godz. 3 po południu.

Busk, dnia 15 września 1888.

L. 5509 (66 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi za wiadomiam, iż celem zaspokojenia sumy 300 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Jakóba Natowicza z Kalwaryi w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwb. 7 gm. kat. Kalwaryi objętej, dłużniczeki Frymety Weberowej własnej, w dwóch terminach, mianowicie dnia 23 stycznia 1889 i dnia 4 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony ck. notaryusz p. Jaworski w Kalwaryi.

Wadyum wynosi 120 zł.

Kalwarya, 1 listopada 1888.

L. 9431 (8041 2—3)

Ck. Sąd obwodowy w Przemyśle podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Berischa Nussbauma, przeciw nieobitej masie spakowej Biny Wolkenfeld o zapłacenie kwoty 700 zł. aw. zpn. przeprowadzona zostanie na dniu 4 lutego 1889 i na dniu 4 marca 1889 każdym razem o godzinie 10 rano, w sądzie w biurze nr. 18 przymusowa sprzedaż realności dłużniczeki, względnie jej nieobitej masy spakowej własnej w Przemyśle pod lk. 251 m. położonej, wedle Dom. V. pag. 464 n. 261 i 27 haer intabulowanej.

Cenę wywołania która jest także ceną

szacunkową wynosi kwota 245 zł. 35 ct.

Wadyum wynosi 10 proc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realność tylko za cenę wywołania lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedana zostanie.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze. Przemyśl, 19 września 1888.

L. 22087 (12 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności gal. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 168 zł. 42 ct. zpn. rozpisuje sąd egzekucyjny sprzedaż realności pod lwb. 14 w Bykowie położonej, dłużnika Markusa Brattera własnej, w dniu 1 lutego 1889 i w dniu 1 marca 1889, zawsze o godzinie 9 rano tutaj w drodze publicznego przetargu odbyć się mając.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa, przy udzieleniu pożyczki na kwotę 500 zł. wyprowadzona.

Zakład wynosi 50 zł.

Warunki licytacyjne, akt opisanie i oszacowania rzeczonych realności mogą być przejrzane w tusądowej registraturze.

Ck. m. del. Sąd powiatowy

Przemyśl, 15 listopada 1888.

L. 12786 (8147 1—3)

Ck. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Boniowicach położonej wedle wyk. hip. 48 tejże gminy, dłużnika Hrycia Kopki własnej, na zaspokojenie pretensyi I. węg. galic. kolei żelaznej, w kwocie 120 zł. zpn. dnia 5 lutego i dnia 12 marca 1889, każdym razem o godzinie 10 rano, a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim

zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi 30 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanowił Sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczona być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, tj. po dniu 25 listopada 1888 do tabuli weszli, kuratorem p. adw. Dra Byka z Dobromila i tychże wierzycieli o rozpisanie niniejszej licytacji i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszym zawiadamia.

L. 19029 (88 1—3)
Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę katechety rzym. kat. religii przy Gimnazjum św. Anny w Krakowie, który według reskryptu wys. Ministerstwa oświecenia z dnia 4 lutego 1887 l. 24409, 1886, ma być nauczycielem religii dla klas głównych z prawami i poborami rzeczywistego nauczyciela gimnazjalnego (zatem z płacą 1000 zł., dodatkiem aktywnym 300 zł. i prawem do dodatków kwinkwennalnych).

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, mają podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta wnosić za pośrednictwem przełożonej władzy do Rady szkolnej krajowej, najpóźniej do końca stycznia 1889.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej
Lwów, dnia 17 grudnia 1888.

L. 8198 (94 1—3)
Przy sądzie powiatowym w Kolbuszowie opróżniona została posada woźnego z roczną płacą 250 zł. dodatkiem aktywnym 25 proc. umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą placę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych lub powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastępczą posadę woźnego, w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 dz p. p. ułożone, wnoszą należy do 6 lutego 1889 do prezydium sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium sądu wyższego
Kraków, 2 stycznia 1889.

Księgi gruntowe.

L. 63 (99)
Wygotowane w celu założenia księgi gruntowej dla gminy miejskiej Kutry arkusze posiadania zostały wraz z resztą odnoszących aktów w Kuckim c. k. Sądzie powiatowym do powszechnego przeglądu wyłożone.

Zarzuty przeciw prawdziwości tych arkuszy mogą być ustnie lub na piśmie wnoszone w Sądzie powyższym po dzień 15 stycznia 1889 włącznie, w którym to dniu sprawdzenie tychże nastąpi.

Komisja hipoteczna
Kołomyja, 3 stycznia 1889.

L. 31 (100)
Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Sadowa powiatu sądowego Delatyn rozpoczęła się dnia 16 stycznia 1889.

Interesowani w zbadaniu stosunków posiadania, mogą się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla dochodzenia, lub obrony swych praw za stosowne uznają.

Komisja hipoteczna c. k. Sądu obwodowego w Stanisławowie, dnia 2 stycznia 1888.

Kuratele.

L. 16942. (8281 3—3)
Antoni Woszczak i Mikołaj Bokla z Grzybowie, uznani zostali za marnotrawców i dla pierwszego ustanowionym został kuratorem Jan Ilczyszyn, a dla drugiego Grzegorz Pkniwicz.

C. k. Sąd pow. m. d. S. II.
Lwów, 29 października 1888.

L. 10126. (8241 3—3)
Maciej Kornaga, rolnik z Kornagów, uznany marnotrawcą.

Kuratorem tegoż Michał Młodziński z Kornagów.

C. k. sąd powiatowy.
Lubaczów, 16 października 1888.

Wyroki prasowe.

L. 24175 (86)
W Imieniu Jeho Wszechwładztwa Cisara!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych u Lwowa ryzył na podstawie §§. 489 i 493 zak. o post. karn. i §. 37 zak. pras. szczerze soderzanie artykułu umieszczono w czyśli 24 czasopisy „Besida” z dnia 15 (27) dekabrja 1888 pod napisem „Pyśmo ko druhu VII” mistyt w sobi znamena zloczynstwa z §. 65 a zak. karn. i proto usprawiedliwiona jest zarządzenia czerez c. k. prokuratoriu derżawnu konfiskata toji czasopisy.

W ślidsztwie toho riszenija wzboronene jest dalsze rozprestanije toho artykułu, a zabranij nakład maje buty zniszczenij.

Lwów, dnia 28 dekabrja 1888.

L. 280 7772
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landes- als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 2 der periodischen Druckchrift: „Bezirkebote für Favoriten und die Wieden” ddo. 1. Dezember 1888 enthaltenen Aufsätze mit der Aufschrift: „Staats und Stadt-Interessen” in der Stelle von „Ober waren sie nicht” bis „feilen Preß-

und mit der Aufschrift „Sontagbrühe” das Vergehen nach §. 302 St. G. begreife, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen.

Wien, am 3. Dezember 1888.

L. 287 7951
Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 49. der periodischen Druckchrift: „Gleichheit”, social-demokratisches Wochenblatt ddo. 8. Dezember 1888, enthaltenen Aufsätze mit der Aufschrift: „Die Lage der Ziegelerbeiter” in der Stelle von „Aber auch die Behörden” bis „unsere Zustände” das Vergehen nach §. 300 St. G. begreife, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen.

Wien, am 11. Dezember 1888.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 106 der periodischen Druckchrift: „Oesterreichischer Reformer Organ für Volksinteressen” ddo. 9. Dezember 1888, enthaltenen Aufsätze I. mit der Aufschrift: „Ein neuer Wahlsieg in Schlesien” in der Stelle von „Dieses clericalische Schaf” bis „über freies Mausestium” und II. mit der Aufschrift „Biblischer Antisemitismus oder das jüdische Volk im Urtheile seiner Propheten” das Vergehen nach §. 302 St. G. begreife, und es wird nach §. 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckchrift ausgesprochen.

Wien, am 11. Dezember 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5709. (7983 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Skawinie podaje do wiadomości, że w ts. depozycie znajdują się od lat przeszło 30-tu:

1. Na rzecz masy Hilarego Piątek skrypt dłużny Jędrzeja i Maryanny Jachymek z dnia 26 lutego 1850, na 14 złr. 91 $\frac{1}{10}$ ct.

2. Na rzecz masy Józefa Karczmarczyka skrypt Stanisława Mamla z dnia 1 maja 1853 na 11 złr.

3. Na rzecz masy Ignacego Węglarskiego gotówka 3 złr. 47 ct. i skrypt Stanisława Mamla z dnia 1 maja 1853, na 9 złr.

4. Na rzecz masy Łalka książeczka kasy oszcz. lwowskiej nr. 24385 na 1 złr. 88 ct. i skrypt z dnia 1 maja 1853 Stanisława Mamla na 13 złr. 33 $\frac{1}{10}$ ct.

5. Na rzecz masy Wincentego Stesim, gotówka 25 $\frac{1}{2}$ ct. i skrypt z dnia 1 maja 1853, na 1 złr., Stanisława Mamla.

6. Na rzecz masy Grzegorza Bojko, gotówka 74 $\frac{1}{2}$ ct. i skrypt z dnia 5 maja 1853, Stanisława Mamla na 5 złr. 66 $\frac{1}{2}$ ct.

7. Na rzecz masy Laurenczyka, książeczka kasy oszcz. lwowskiej nr. 24386, na 3 złr. 72 ct.

8. Na rzecz masy Małoszczaka: 1. w gotówce 10 złr. 26 ct., 2. książeczka kasy oszcz. krakowskiej nr. 15004 na 5 złr. 35 ct., 3. książeczka kasy oszcz. krakowskiej nr. 26333 na 1 złr. 30 ct.

9. Na rzecz Niewiadomej masy gotówka 35 ct.

10. Na rzecz masy Karola Żuber gotówka 98 złr. 48 ct.

11. Na rzecz masy Jana i Franciszka Żak: 1. gotówka 12 złr. 13 ct., 2. książeczka kasy oszcz. krakowskiej nr. 26334, na 1 złr. 50 ct.

12. Na rzecz masy Mikołaja Satuły: 1. gotówka 12 złr. 7 $\frac{1}{2}$ ct., 2. książeczka kasy oszcz. krakowskiej nr. 15007 na 6 złr. 29 ct., 3. książeczka kasy oszcz. krakowskiej nr. 26335 na 1 złr. 57 ct.

13. Na rzecz masy Reginy Piekarczyk skrypt dłużny z dnia 19 marca 1847, Jana Goryla, na 10 złr.

14. Na rzecz masy Józefa Leńczowskiego: 1. skrypt dłużny z dnia 1 lutego 1852, Małgorzaty Burda na 50 złr., 2. skrypt z dnia 24 marca 1852, Franciszka Szafran na 45 złr.

15. Na rzecz masy Jana Kality, skrypt dłużny z dnia 24 marca 1852, Józefa Piekarczyka, na 127 złr. 56 $\frac{1}{2}$ ct.

16. Na rzecz masy Jakóba Czoło: 1. skrypt z dnia 24 lipca 1854, Jana Czaji, na 50 złr., 2. skrypt Szymona Basisty z dnia 24 lipca 1854, na 50 złr.

17. Na rzecz masy Józefa Swidowskiej skrypt z dnia 22 listopada 1848, Maryi Swidowskiej, na 19 złr. 20 ct.

18. Na rzecz masy Anieli Pachoniskiej skrypt z dnia 16 grudnia 1848, Stanisława Pachoniskiego, na 59 złr. 40 $\frac{1}{10}$ ct.

19. Na rzecz masy Jana Zielińskiego, książeczka kas oszcz. lwowskiej nr. 24475, na 8 złr. 91 ct.

20. Na rzecz masy Alojzego Drożdżewicza, skrypt z dnia 21 stycznia 1848,

Wawrzyńca i Maryanny Stepskich, na 45 złr.

21. Na rzecz masy Tomasza i Anastazy Kotuleckich, skrypt z dnia 29 sierpnia 1849, Reginy Zylińskiej na 25 złr.

22. Na rzecz masy Anny Paźdzurkiewicz i innych, w gotówce 26 $\frac{1}{2}$ ct.

23. Na rzecz masy Magdaleny Maciołowskiej, skrypt dłużny z dnia 30 stycznia 1847, Anny Sliwa na 8 złr.

24. Na rzecz masy Agnieszki Ekart, skrypt dłużny z dnia 26 stycznia 1848, Wawrzyńca i Maryanny Stepskich, na 5 złr.

Niewiadomych właścicieli tych depozytów wzywa się, aby w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni, wykazali swe prawa, albowiem w przeciwnym razie depozyta te jako przepadłe, Wysokiemu Skarbowi przyznane i wydane zostaną.

Skawina, dnia 22 listopada 1888.

L. 12848. (7621 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyji

w sprawie wekslowej Towarzystwa kredytu i oszczędności w Kołomyji przeciw Edwardowi Brüllerowi pto 200 złr. ustanowił kuratorem z miejsca pobytu niewiadomego, adw. dra p. Krobickiego z substytucją adw. dra Sterna i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 24 listopada 1888 l. 12848.

Kołomyja, dnia 24 listopada 1888.

Licytacje.

Ц. к. Судъ по вѣдомостямъ гор. дел. Секціи II въ Львовѣ розписке въ цѣли запродажа квоты 79 зар. 25 кр. а. в. съ при. на рѣчь Общого родинно-кредитоваго Заведенія для Галичины и Бѣлорусіи лиценцію реальности выказомъ ипот. ч. 96 громады катастро. Клепаровъ обнатовъ до неоплатной массы спадковой по вл. п. Ягницъ Лухъ належащей, на день 7 Феврала 1889 и 7 Марта 1889, всегда о годинѣ 10 рано въ салн розпряхъ зданного суда.

Цѣна выказанна 2988 зар.

Надломъ 293 зар. 80 кр. а. в.]

На первомъ термине реальность таа проданомъ буде за нил выше цѣни выказанной, на дрѣгомъ и ннзше.

Вннжшн оуслова и вытатъ табелларный пересмотрити можна въ тѣсѣ. регистратурѣ.

Львовъ 1 падолиста 1888

L. 4721 (102 1—3)
Dnia 29 stycznia 1889 i dnia 26 lutego 1889 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności wykazem hip. l. 158 ks. grunt. gminy Kosowa objętej, ciału hipoteczne stanowiącej w sprawie Zarządu włościańskiej kasy pożyczkowej w Kosowie przeciw Goldzie i Chaimowi Buchpkto 185 złr. 40 ct. aw. zpn.

Cena szacunkowa wywołania wynosi 434 złr. aw.

Wadyum 43 złr.

Przy pierwszym terminie realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, przy drugim nawet poniżej takiejowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Kosow, dnia 21 czerwca 1888.

L. 5649 (107 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Żmigrodzie

podaje do powszechnej wiadomości że dnia 28 stycznia 1889 i 25 lutego 1889 każdym razem o godzinie 10 rano w Sądzie tutejszym odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. k. 117 w Świątkowie wielkiej położonej ciału tabularnego niestanowiącej Iwana i Ewy Dziadyków własnej na zaspokoj-nie wierzytelności Dmytra i Kseni Dutków w kwocie 400 złr. w. a. zpn.

Cenę wywołania stanowi wartość tejże realności 660 złr.

Wadyum 66 złr. wa.

Protokół oszacowania i bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Żmigród, 30 listopada 1888.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 7106. (7651 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Mikulińcach

ustanawia dla Michała Falla, z miejsca pobytu niewiadomego, w sporze Abrahama Dawida Vogelmana przeciw niemu o uznanie prawa własności parcel gruntowych: 82/2, 1839/2 1840/1, 1841/2, 1842/1, 1843/2, w Ładyczynie, kuratorem Józefa Stanimira i kuratorowi temu wyrok z dnia 11 czerwca 1884 l. 1573 dołącza.

Wzywa się zatem Michała Falla, by wszelkie do jego obrony służyć mogące środki kuratorowi dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał i sądowi wymienił,

gdyż następstwa ze zaniedbania wyniknąć mogące, sam sobie przypisze.

Mikulińce, 23 listopada 1888.

L. 30266. (7620 1—3)
C. k. Sąd krajowy w Krakowie jako

Trybunał handlowy, ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Ornsteina, kupca z Chrzanowa, z powodu przez Israella Goldsteina dnia 20 listopada 1888 l. 30266, przeciw niemu wniesionej skargi wekslowej o 250 złr. a. w., kuratorem pana adw. dra Schönberga z substytucją p. adw. dra Proppera i wzywa pozwanego, aby ustanowionemu kuratorowi udzielił ze swej strony dowodów lub innego pełnomocnika sądowi przedstawił, ile, że skutki z powodu opieszałości jego wynikłe, sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 21 listopada 1888.

L. 12901. (7659 1—3)
Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy

wzywa każdego posiadacza zgubionej Samułowowi Rudolf książeczki udziałowej Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, stow. zarej. z nieogr. poręką, z daty Kałusz dnia 19 lutego 1885 nr. 503 na 30 złr. w. a. opiewującej, przez Dyрекcyę powołanego Towarzystwa podpisanej, aby przedłożył takową tutejszemu sądowi najdalej w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu, ta książeczka udziałowa na ponowną prośbę Samuela Rudolfa, za amortyzowaną uznana zostanie.

Stanisławów, 3 listopada 1888.

L. 1795. (77 1—3)
Jego Eksecellencya c. k. Prezydent

wyższego Sądu krajowego we Lwowie, zamianował dla pierwszej, dnia 18 lutego 1889 o 8 godz. rano rozpocząć się mającej kadencji sądu przysięgłych, przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym, przewodniczącym prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami przewodniczącego, radców: Antoniego Dyduszyńskiego, Ludwika Słotwińskiego, Tomasza Kolasińskiego, Jana Jakubowskiego, dra Michała Stefko i Leona Roszkiewicza.

Sambor, 2 stycznia 1889.

L. 1578. (78)
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy

w Tarnopolu ogłasza, że w roku 1889 umieszczać będzie wszelkie ogłoszenia, dotyczące wpisów w rejestra handlowe, w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej”, „Gazety Wiedeńskiej” i w czasopiśmie „Prawnik”, zaś ogłoszenia wpisów w rejestra spółek zarobkowych i gospodarczych, tylko w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej”.

Tarnopol, dnia 30 grudnia 1888.

L. 9898. (79)
C. k. Sąd powiatowy w Bohorodczanach

w sprawie sprostprawczego postępowania księgi gruntowej dla gminy Bohorodczany, z powodu zgłoszonego przez Jakóba Mehlera prawa własności do parceli l. 475/2 wyk. bip. l. 727 ks. gr. dla tej gminy objętej, zawiadania Cirlę Kern i Josla Kern z Bohorodczan, z życia i obecnego miejsca pobytu niewiadomych, iż w pomienio. ej sprawie w celu przeprowadzenia takiejowej, ustanowiony został dla ich zastępstwa kuratorem Juliusz Wojkowski z Bohorodczan, na ich koszt i niebezpieczeństwo.

Kurandzi winni są dowody swoje w tej sprawie kuratorowi zakomunikować, lub wskazać sądowi innego pełnomocnika.

Bohorodczany, 1 grudnia 1888.

L. 10785. (85 1—3)
Zawiałamia się niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Żmudę, że przeciw

niemu wniósł Jan Mysza pozew o własność kilku parcel gruntowych w Żupawie, że dla niego adw. Tumidajowicza ustanowiono, i że termin do rozprawy na 4 lutego 1889 o 9 godz. rano wyznaczono.

Wzywa się go zatem, by się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, dnia 9 sierpnia 1888.

L. 9257. (7693 1—3)
C. k. Sąd powiatowy w Komarnie

podaje do wiadomości, że dnia 11 sierpnia 1885 zmarł w Koniuszkach tuligłowskich, Jan Sydor, bez pozostawienia ostatniej woli.

Do spadku po nim powołany jest z ustawy także syn tegoż, Stefan Sydor.

Ponieważ miejsce pobytu Stefana Sydora nie jest wiadome, przeto wzywa się go niniejszem, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego, zgłosił się w tymże sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, w przeciwnym bowiem razie, spadek zostanie przeprowadzonym z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem Piotrem Kinaszem dla niego ustanowionym.

Komarno, dnia 27 listopada 1888.

L. 10752.

(74 2-3)

C. k. sąd powiatowy w Lisku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu i zamieszkania Jędrzeja Znaczkę, syna Iwana, że przeciw niemu wytoczył w sądzie tut. Antoni Znaczkę zwany Fabryką, pozw o uznanie go za właściciela: a) połowy ciała hip. wyk. nr. 60, b) jednej trzeciej części ciała hip. wyk. nr. 72, c) 1/4 części ciała hip. wyk. nr. 73, d) 1/4 części ciała hip. wyk. nr. 136 ks. gr. gm. Hoczew, i że dla niego kuratorem Juna Gnapa ustanowiono, nakoniec, że do rozprawy w postępowaniu ustnem termin na dzień 22 stycznia 1889 o godz. 9 rano wyznaczono.

Wzywa się przeto Jędrzeja Znaczkę, by kuratorowi informacji wcześniej udzielił, lub sądowi wskazał innego pełnomocnika, inaczej skutki opieszałości sam sobie przypisze.

Lisko, 31 października 1888.

L. 19.

(71 2-3)

C. k. sąd obwodowy z powodu wytoczenia przez dra Jana Steca pozwu o wyekstabilowanie z karty ciężarów realności l. w. h. 258, gminy kat. Jasło objętej, prawa 20-letniej dzierżawy na rzecz Fiszka czyli Fischla Woelfelda intabulowanego, wraz z nadejrzami to prawo obciążającymi, ustanawia p. adw. dra Feliksa Gaszyńskiego w Jasle, kuratorem niewiadomych z życia i miejsca pobytu pozwanych Meilecha Woelfelda, Jakóba Woelfelda, Sendera i Herscha Woelfelda, Michała Piekarsza, Maryanny Piekarskiej i Estery Woelfeld i wzywa tych pozwanych, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacji do obrony w 90-dniowym terminie wnieść się mającej udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrali i o tem sądowi donieśli, gdyż w razie przeciwnym skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sami przypisać sobie musieli.

Jasło, 15 grudnia 1888.

L. 633.

(4508 2-3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Buczka, że przeciw niemu wniósł Józef Kowalczyk pozw o własność par. grunt. 3408 w Sokolnikach, że do rozprawy termin na dzień 4 marca 1889 był wyznaczony i że dla niego kuratorem ad actum p. adw. Tumidajowicz ustanowiony został.

Wzywa się go zatem, aby się z ustanowionym dla niego kuratorem porozumiał, lub innego zastępcę sądowi przedstawił.

C. k. sąd powiatowy.

Tarnobrzeg, 23 lutego 1887.

L. 5606.

(7609 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Wadowicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Stefana Chruszcza, aby do spadków po Dmytrze Chruszczu, zmarłym bez testamentu w Rolowie 20 grudnia 1886 i Maryi z Władków Chruszcz, zmarłej z pozostawieniem kodycyłu w Rolowie, w maju 1888, w przeciągu roku tem pewnie oświadczył się, gdyż inaczej takowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Maksymem Łesioń z Rolowa, przeprowadzone zostaną.

Medenice, 21 września 1888.

L. 14107.

(20 2-3)

Stanisławowski c. k. sąd obwodowy wzywa posiadacza zatraconego Herszowi Frisch na jego imię opiewającego kwitu Stanisławowskiego c. k. głównego urzędu podatkowego do art. 31 dep. pol. z dnia 19 marca 1883 na złożoną w skutek zawezwania c. k. Starostwa w Stanisławowie z dnia 19 marca 1883 l. 4679 przez niego jako kaucję z powodu dostawy sztru do gościnnia głównego w latach 1883-1888, obligację długu państwowego renta papierowa z 1 sierpnia 1868 l. 32217 z talonami i 25 kuponami od 1 sierpnia 1883 na 100 złr. i los udziałowy król. węgierskiej pożyczki z 1 lipca 1870 N. 8, S. 4400 na 50 złr. w c. k. gł. urzędzie podatkowym w Stanisławowie, ażeby przedłożył takowy temu sądowi obwodowemu w przeciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni tem pewnie, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu, ten kwit za amortyzowany uznany zostanie.

Stanisławów, 12 grudnia 1888.

L. 51973.

(54 2-3)

C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie, wzywa posiadacza rzekomo zagubionej karty zastawniczej, przez c. k. uprz. gal. Bank hipoteczny, a względnie przez kasę zaliczkową tegoż Banku we Lwowie dnia 4 maja 1888 do l. 1847, wystawioną na okaziciela, opiewającej na zastawione celem zabezpieczenia pożyczki 30 złr. w. a. w dniu 4 sierpnia 1888 zwrócić się mający, dwa losy „Rudolfa” Serya 340 N. 5 i Ser. 1460 Nr. 12 i jeden los towarzystwa austriackiego „Krzyża czerwonego” Serya 6817 Nr. 14, ażeby w przeciągu je-

dnego roku, sześciu tygodni i trzech dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu, powyższą kartę zastawniczą sądowi tutejszemu tem pewnie przedłożył i prawa swoje wykazał, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu, karta ta, na prośbę pani Irony Lewickiej jako umorzona i wszelkiego skutku prawnego pozbawiona, uznana będzie.

We Lwowie, 15 grudnia 1888.

L. 5478.

(7608 2-3)

Niewiadomego z pobytu Marcina Dostała vel Skopala, syna Franciszka Dostała z Izdebnika, wzywa się w myśl §. 217 pat. Ces. z dnia 9/VIII. 1854, ażeby się celem odebrania złożonej na rzecz jego w kasie sieroczej kwoty 181 złr. 11 1/2 ct. a. w., w przeciągu roku do podpisanego sądu zgłosił, gdyż w razie przeciwnym kwota ta do depozytu sądowego złożoną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.

Kalwaria, dnia 20 października 1888.

L. 6301.

(18 2-3)

C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach udziela p. dr. Władysławowi Pasławskiemu, c. k. notaryuszowi w Chodorowie ogólną delegację do sporządzenia aktów pośmiertnych w okręgu c. k. sądu powiatowego w Chodorowie, we wszystkich wypadkach śmierci, w których postępowanie spadkowe do kompetencji tegoż c. k. sądu obwodowego należy.

Brzeżany, dnia 1 grudnia 1888.

L. 21669.

(13 3-3)

C. k. Sąd powiatowy miejs. deleg. w Tarnowie, zawiadamia Wojciecha Nogę, niewiadomego z miejsca pobytu, że przeciw niemu Marcin Noga, Anna Noga i Katarzyna Noga wnieśli skargę o 48 złr. 56 ct., 48 złr. 56 ct. i 48 złr. 56 ct., którą zadekretowano do sumarycznej rozprawy na 7 stycznia 1889 o g. 9 przed poł., przy której Wojciech Noga stawić się, lub ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Bronisławowi Gałęckiemu środki obrony podać, lub też innego pełnomocnika wskazać ma.

Tarnów, 28 września 1889.

L. 9167.

(25 3-3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia Katarzynę Matuszyńską, której obecny pobyt nie jest sądowi znanym, że w sprawie sprostowawczej wykazu 5 i 93 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa dolna i wyk. 162 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto, ustanowił dla niej kuratorem tut. c. k. notaryusza Lityńskiego i że celem przesłuchania go w tej sprawie termin na dzień 22 stycznia 1889 o godz. 9 rano wyznaczyl.

Kolbuszowa, 12 listopada 1888.

L. 1317.

(34 3-3)

Jego Excellence c. k. Prezydent c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie, w myśl §. 301 p. k., mianował na pierwszą zwyczajną z dniem 26 lutego 1889 o godz. 9 przed poł. rozpocząć się mającą kadencję sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Brzeżanach, przewodniczącym Trybunału sądu przysięgłych, Prezydenta sądu obwodowego Wiktora Ramskiego; zaś zastępcami przewodniczącego c. k. Radeów sądu krajowego: Walerjana Bajewskiego, Albina Torzańskiego, Dra Emila Hillbrichta, Edwarda Trusiewicza i Macieja Kaszewki.

Prezydium c. k. sądu obwodowego.

Brzeżany, dnia 26 grudnia 1888.

Doniesienia prywatne.

Pierwsza oryginalna polska szkoła gry na cytrze

zastosowana do samodzielnej nauki, układu nauczyciela i kompozytora
Władysława Mańkowskiego

opuszcza prasę i jest do nabycia we wszystkich księgarniach i u autora, jakoteż u nakładcy Stanisława Köhlera, ulica Batorego, l. 18, we Lwowie.

Szkoła ta art. styczniowo wykonana na pięknym grubym papierze, o 90 stronniach, w eleganckiej broszurowanej oprawie, kosztuje złr. 3.

Autor niniejszego dzieła poleca

doskonałe cytry

po złr. 15 i wyżej za sztukę.

Za poprzednim porozumieniem, możliwa jest spłata w ratach miesięcznych.

Adresować należy do handlu Staci-
sława Köhlera we Lwowie. 8192

Na zime!
Kaftaniki, Spodnie,
Pończochy, Skarpetki
poleca 760J
F. Knauer i Syn
pod Złotym Lwem
we Lwowie, plac Kapitulny.



L. 3405

(111 1-3)

Ogłoszenie.

W myśl §. 30 o Reprezentacji powiatowej, podaje się niniejszem do publicznej wiadomości, że budżet powiatowy na rok 1889, wyłożony jest w kancelaryi Wydziału powiatowego do przegladnięcia w godzinach urzędowych poczynawszy od dnia 28 grudnia 1888 r.

Z Wydziału powiatowego

w Dolinie dnia 28 grudnia 1888.

L. 1852

92

Obwieszczenie.

W myśl §. 30 ust. o Repr. pow. podaje się do publicznej wiadomości, że budżet Rady powiatowej tutejszej na rok 1889 złożony został w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej

Brzeżany, dnia 29 grudnia 1888.

L. 24

91

Ogłoszenie.

Wydział powiatowy jarosławski w myśl §. 30 ustawy o Reprezentacji powiatowej ogłasza niniejszem, iż budżet powiatowy na rok 1889 jest złożony w urzędzie Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych.

Jarosław, 2 stycznia 1889.

„Equitable“

Towarzystwo ubezpieczeń na życie

Stanów Zjednoczonych Ameryki

W Nowym Jorku, 120 Broadway.

Założone w roku 1859.

Koncesjonowane w Austrii 11 października 1882

Koncesjonowane w Prusiech 4 stycznia 1877.

Stan ubezpieczeń 1887	2052 milionów marek.
Nowy interes 1887	586 „ „
Całkowity fundusz 1887	358 „ „
Rezerwa zysku	76 „ „
Całkowite pobory 1887	98 „ „

Stan ubezpieczeń „Equitable“ jest większy niż któregośkolwiek innego zakładu w świecie. Jego rocznej produkcji nie osiągnie żaden inny zakład. Jako zabezpieczenie austriackich ubezpieczonych służy realności na Stockim Eisenplatz w Wiedniu w wartości 1,300,000 zł. (w zabudowaniach).

Generalna reprezentacja dla Austrii: Wiedeń I. Elisabethstrasse 10.

Generalna agencja dla Galicji i Bukowiny we Lwowie: Jakób Piepes

ulica Wałowa L. 23.

7763

PAPIER FAYARD & BLAYN

Przeszło SZEŚĆDZIESIAT LAT POWODZENIA świadczy o skuteczności leczenia: katarów, reumatyzmów, irytacji piersiowych, bólei, zwichnięć, ran, oparzeń, nagłowców, odgniotków pomiędzy palcami i odmrożeń. We wszystkich aptekach. (Wymagać własnoręczny podpis). 1756

L. 3.

90

C. k. uprz. Galic. akcyjny Bank hipoteczny.

(Wykaz w myśl §. 75 statutów).

Z dniem 31 grudnia 1888 roku było w obiegu:

5% Listów hipotecznych:	złr. 14,175.800
5% Listów hipotecznych premiiowanych:	złr. 13,157.100
Asygnacyj kasowych:	złr. 2,655.750

Lwów, dnia 1 stycznia 1889.

Dyrekcja.

Przedruk nie będzie płacony.